

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

IM. GENERALA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

1  
~~393~~

Nauka wojenna  
a system obronny państwa

Część IV

Teoria doktryn wojennych

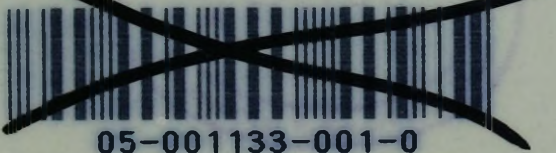


# 59666

## XXX LAT ASG WP

Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej

~~S/100 cz. IV~~



05-001133-001-0

WARSZAWA CZERWIEC 1977



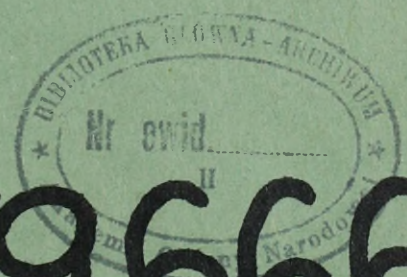
AKADEMIA  
SZTABU GENERALNEGO WP  
IM. GENERALA BRONI  
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

1  
~~393~~

Nauka wojenna  
a system obronny państwa

Część IV

Teoria doktryn wojennych



59666

XXX LAT ASG WP

Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej

~~S/100 cz. IV~~

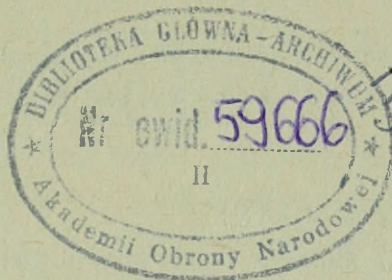


05-001133-001-0

WARSZAWA CZERWIEC 1977

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP  
im. gen. broni K. Swierczewskiego

KATEDRA STRATEGII



NAUKA WOJENNA A SYSTEM OBRONNY PAŃSTWA

CZĘŚĆ IV

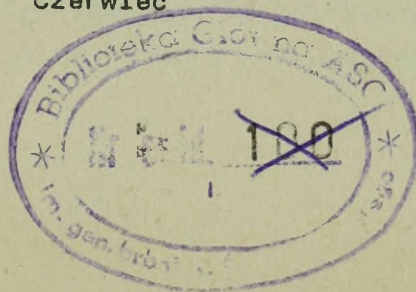
TEORIA DOKTRYN WOJENNYCH



WARSZAWA

Czerwiec

1977 r.



Opracował zespół w składzie: gen.dyw. Bolesław CHOCHA, płk  
prof.dr hab. Julian KACZMAREK

Spis treści:

1. Geneza doktryny wojennej .....	3
2. Współczesne pojęcie doktryny wojennej .....	5
3. Związki doktryny wojennej z otoczeniem .....	20
3.1. Związki doktryny wojennej z polityką .....	22
3.2. Związki doktryny wojennej z nauką .....	26
3.3. Związki doktryny wojennej ze stanem moralno- politycznym oraz stanem ekonomiki i techniki, ..	30
4. Doktryny wojenne - koalicyjna i narodowe.....	32
PRZYPISY .....	40

## 1. Geneza doktryny wojennej

Od czasów najdawniejszych ludzie zaangażowani w prowadzenie wojny usiłowali w oparciu o znajomość aktualnej sytuacji oraz doświadczenia wojen minionych wyobrazić sobie przebieg ewentualnej przyszłej wojny. Na podstawie tych hipotetycznych wyobrażeń starali się określić jak najefektywniejszy sposób jej przygotowania i przeprowadzenia, a więc de facto formułowali poglądy doktrynalne. Wprawdzie ich oceny nie zawsze okazywały się trafne /nie zawsze potwierdzały się w praktyce/, wywierały jednak istotny wpływ na przygotowanie do wojny państwa/klasa, narodu, koalicji/, a w wielu wypadkach również na jej przebieg i wynik.

Nie będzie więc zatem pozbawione racji stwierdzenie, że w każdym państwie na każdym etapie historycznym istniała /i istnieje/ określona doktryna wojenna i że prowadząc badania w tym kierunku można zapoznać się z jej treścią. Należy przy tym zauważyć, że zainteresowani naukowcy robią to coraz częściej i - jak można stwierdzić - z dobrymi rezultatami. Chodzi oczywiście - szczególnie o te ustalenia doktrynalne, które nadają się do wykorzystania współcześnie. Nic więc dziwnego, że w badaniach nad nowożytną i nowoczesną historią wojskową zainteresowano się przede wszystkim doktryną wojenną Francji - poczynając od okresu wojen napoleońskich; Niemiec /Prus/ - od wojny 1870-71; Związku Radzieckiego - od Rewolucji Październikowej oraz Stanów Zjednoczonych - od drugiej wojny światowej, a ponadto doktrynami wojennymi państw uczestniczących w konfliktach zbrojnych już po drugiej wojnie światowej.

Wojna, jak wskazują doświadczenia historyczne, jest jedynym sprawdzianem słuszności doktryny wojennej. "Zderzenie" doktryn wojennych dwóch względnie równorzędnych przeciwników umożliwia bowiem ustalenie, która z nich jest trafna, niezupełnie trafna lub błędna.

Na przestrzeni historii - w miarę gromadzenia doświadczeń wojennych, a zatem w miarę rozwoju tak praktyki, jak i teorii wojennej - zaczęto coraz wyraźniej zdawać sobie sprawę z zachodzących między nimi różnic. Problem ten sygnalizuje m. in. jako jeden z pierwszych Karl Clausewitz. Rozwiązanie

widzi on w opracowaniu "pożytecznej i nie wpadającej nigdy w sprzeczność z rzeczywistością teorii prowadzenia wojny . . . . . Teoria ta powinna wychowywać umysł przyszłego wodza i raczej kierować jego samokształceniem, nie towarzysząc mu jednak na polu bitwy"... "Jeżeli natomiast z rozważań nasuwanych przez teorię wytworzą się samorzutnie zasady i reguły /podkreślenie autorów/ ... to powinny one raczej służyć żywemu umysłowi, jako główne wytyczne jego normalnych poruszeń, niż wytyczać mu, hiby kołkami, drogę wykonania"<sup>x/</sup>. Wynika stąd, że "tylko od rozumnego zastosowanie /podkreślenia autorów/ teorii zależy takie zbratanie jej z działaniem, aby znikła całkowicie ta bezsensowna sprzeczność między teorią a praktyką wywoływana często przez nierozumną teorię"<sup>xx/</sup>.

Chyba w rozważaniach tego typu należy się doszukiwać genezy pojęcia doktryny wojennej. Wszak zalecenie "rozumnego stosowania teorii" dającej początek określonym zasadom i regułom przekształca się z biegiem czasu w postulat stosowania teorii oficjalnie uznanej "za rozumną" czyli doktrynalnej.

Mimo że termin "doktryna" znany jest od dawna, to jednak z pojęciem wojny zaczęto go wiązać dopiero pod koniec XIX wieku.

Na ostateczne ukształtowanie się pojęcia doktryny wojennej wpłynął - jak z przeprowadzonych badań wynika - rozwój teoretycznej myśli wojskowej. W jego toku powstawało wiele mniej lub bardziej słusznych, niejednokrotnie ze sobą sprzecznych poglądów /hipotez, teorii/ na charakter wojny i sposoby jej prowadzenia, w związku z czym kompetentne organa zmuszone były dokonywać wyboru, a więc precyzować poglądy, które powinny zostać uznane za obowiązujące w danym państwie /klasie, narodzie, koalicji/, czyli poglądy doktrynalne. Stało się to konieczne, bowiem różnice poglądów na prowadzenie walki zbrojnej mogły spowodować niejednolitość działań wojsk, co przy ówczesnych trudnościach w dowodzeniu wywierałoby istotny wpływ na przebieg, a tym samym wynik bitwy /walki/, od której zazwyczaj zależne były losy całej wojny.

x/ K. Clausewitz: O wojnie. Warszawa 1958, księgi 1-5, s.102.  
xx/ Tamże, s.102-103.

Początkowo przez pojęcie doktryny wojennej rozumiano poszczególne oficjalnie przyjęte koncepcje prowadzenia walki zbrojnej. Typowym tego przykładem jest wywodzący się ze szkoły Napoleona I pogląd doktrynalny znany powszechnie jako zasada "marszu na huk dział"<sup>x/</sup>, stosowany zarówno w wojnie austriacko-pruskiej /1866/, jak i francusko-pruskiej /1870-71/.

Jak wynika z przeprowadzonych badań<sup>xx/</sup> - w miarę doskonalenia się form i sposobów prowadzenia walki zbrojnej oraz rozszerzania się zakresu przedsięwzięć związanych zarówno z przygotowaniem, jak i prowadzeniem każdej wojny, a zatem i liczby organów państwa mających w tych przedsięwzięciach partycypować, zmieniają się pojęcia treść i zakres doktryny wojennej.

## 2. Współczesne pojęcie doktryny wojennej

Ażebymóć ściśle sprecyzować pojęcie doktryny wojennej, należy przyjąć za podstawę definicję doktryny w ogóle. Doktryna jest to - według objaśnienia zamieszczonego w Słowniku Wyrazów Obcych - ogół poglądów, twierdzeń i założeń z określonej dziedziny wiedzy właściwych danemu myślicielowi lub szkole. Przypisuje się jej pozytywny lub negatywny sens. I tak - doktryna w sensie pozytywnym jest to "z e s p ó ł p o g l ą d ó w /naukowych, filozoficznych, politycznych, społecznych,

x/ Zasada ta polegała na ścisłym wykonaniu nakazu, ażeby każdy dowódca, który usłyszy huk dział /co oznacza, że sąsiad nawiązał walkę z przeciwnikiem/, skierowywał natychmiast podległe mu oddziały w stronę usłyszanych odgłosów, po czym przechodził do natarcia i w ten sposób pomagał walczącej już jednostce.

xx/ W przeprowadzonych badaniach teoretycznych uwzględniono poglądy następujących 45 autorów polskich, radzieckich i innych: H. Bartczak, T. Bełczewski, B. Chocha, E. Gierek, R. Frelek, W. Jaruzelski, Zb. Jurewicz, St. Koziej, O. Laskowski, A. Laudański, G. Ławczowski, Mała Encyklopedia Wojskowa, H. Michaleki, E. Molczyk, L. Mossor, K. Nożko, St. Piotrowski, Fr. Ratajczyk, G. L. Seidler, Fl. Siwicki, Fr. Skibiński, W. Stankiewicz, T. Tuczapski, J. Wiatr, Wielka Encyklopedia Powszechna, E. Wiśniewski, St. Zapolski, Zespół Oficerów ASG, Bolszaja Sowietskaja Encyklopedia, M. Frunze, A. Greczko, S. Gorszkow, A. Jefronow, S. Kozłow, W. Kulikow, N. Łomow, A. Nieznamow, Praca zespołowa: Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej, J. Sielezniew, W. Sokołowski, K. Ziemskow, A. Żełtow, H. Eccles, D. O. Smith.

i innych/, powiązanych wspólnotą podstawowych koncepcji stanowiących pewną całość; w znaczeniu negatywnym natomiast może być /ewentualnie jest/ zespołem poglądów wyspekulowanych, oderwanych od życia, będących skostniałym systemem formułek i prawideł; teorią pseudo - naukową"x/. W tym ostatnim rozumieniu pojęcie doktryny łączy się z doktrynerstwem, czyli bezkrytycznym, uporczywym trzymaniem się jakichś poglądów bez względu na rzeczywistość - patrz przyp. /1/.

O pozytywnym bądź negatywnym wpływie doktryny na praktyczną działalność ludzką przesądza jej treść. Jeżeli jest ona wiernym odbiciem rzeczywistości, to doktryna nie może być ani skostniała, ani pseudonaukowa. Dlatego też przy formułowaniu poglądów doktrynalnych należy mieć na uwadze przedetawione zastrzeżenie. Zakładając, że zostanie ono uwzględnione, w dalszej części pracy będzie się operować pojęciem doktryny w jego pozytywnym znaczeniu.

Jak już zaznaczono - poglądy na doktrynę wojenną w toku historii ulegały zmianom. Zmiany te następowały odpowiednio do przeobrażeń zachodzących w założeniach, zasadach, formach i sposobach przygotowania oraz prowadzenia wojen. Wiadomo, iż w przeszłości o losach wojny decydował zazwyczaj przebieg i wynik kilku /a niekiedy nawet jednej/ bitew, a więc walka zbrojna, którą prowadziły zorganizowane siły zbrojne - wojsko. Udział zaplecza /kraju, społeczeństwa/ zarówno w zasilaniu pola walki /zaopatrywaniu/, jak też w samej walce zbrojnej był w porównaniu do warunków współczesnych stosunkowo niewielki.

Wobec powyższego z zasady stawiano znak równości pomiędzy wojną a walką zbrojną, co w konsekwencji powodowało, że doktryna wojenna traktowała wyłącznie o prowadzeniu walki zbrojnej i siłach zbrojnych /wojsku/ jako jedynym tej walki realizatorze.

Nie może zatem dziwić fakt, że jeszcze w pierwszej połowie XX w. /przed drugą wojną światową/ w Encyklopedii Wojskowej wydanej w r. 1932<sup>xx/</sup> czytamy, iż "Sposób rozwiązywania za-

x/ S. Skorupka, H. Auderska, Z. Tempicka: Mały słownik języka polskiego. Warszawa 1968, s. 129.

xx/ Encyklopedia Wojskowa pod redakcją Ottona Laskowskiego. Wyd. "Towarzystwo Wiedzy Wojskowej i Wojskowo-histerycznej". T. 2, Warszawa 1932, s. 268.

dań ... jednolity i obowiązujący wszystkich dowódców danej armii zwiemy doktryną wojenną" - patrz przyp. /2/ pkt.3.

W innym opracowaniu z tego okresu stwierdza się z kolei, że "doktryna wojenna jakiegoś wojska jest to jednolity wśród jego dowódców sposób rozumienia i stosowania zasad operacyjnych i taktycznych"<sup>x/</sup>.

Jak nietrudno zauważyć w obu wypadkach zakres problemowy<sup>xx/</sup> doktryny wojennej zawęża się do ustalonych w państwie /koalicji państw/ poglądów na użycie sił zbrojnych /lub ich elementów/ w działaniach bojowych.

Ponieważ współczesna wojna - to zjawisko nader skomplikowane, wielopłaszczyznowe, daleko wykraczające poza ramy walki zbrojnej; również i zakres problemowy współczesnej doktryny wojennej musiał się znacznie rozszerzyć; "obrosła" ona niejako w nowe, niespotykane dotychczas treści.

Po pierwsze - działania wojenne są już dzisiaj /a tym bardziej będą w przyszłości/ prowadzone przy maksymalnym wykorzystaniu wszystkich sił i środków, jakimi dysponują walczące strony /państwa, klasy, narody, koalicje/, a zatem biorą w nich udział nie tylko siły zbrojne prowadzące walkę zbrojną, ale również siły prowadzące inne formy walki, które obok walki zbrojnej współtworzą zjawisko współczesnej wojny, jak to: walka ideologiczna, dyplomatyczna, ekonomiczna itp.

Po drugie - o przebiegu i wyniku realizowanych działań wojennych już nie przesądza sama walka zbrojna, ale w coraz większym stopniu współdecydują o nim przygotowania dokonywane w czasie pokoju i to we wszystkich dziedzinach działalności państwa, a więc: w politycznej, ekonomicznej, militarnej i innych. Wyniki tych przygotowań składają się na potencjał wojenny danego państwa /klasy, narodu, koalicji/.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż współczesna doktryna wojenna powinna obejmować zarówno poglądy na prowadzenie, jak i na przygotowanie wojny, a przyjęte ustalenia doktrynalne po-

x/ Mowa o książce gen. Mossora pt.: "Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny" wydanej po raz pierwszy w r.1938, a po raz drugi w r. 1945.

xx/ Por. płaszczyzna problemowa w naukach wojskowych.

winni dotyczyć nie tylko walki zbrojnej i prowadzących ją sił zbrojnych, lecz wojny w całości oraz wszystkich tych czynników - organów państwa /klasy, narodu, koalicji/ - które w niej uczestniczą.

Stanowisko takie zajmuje wielu współczesnych polskich autorów, o czym świadczy chociażby cytowany poniżej cytat<sup>x/</sup> w którym czytamy: "doktryna wojenna - to oficjalnie przyjęta... w danym państwie /grupie państw, koalicji, lub bloku/ koncepcja określająca charakter przyszłej wojny i sposoby zwycięskiego jej prowadzenia oraz zakres i charakter przygotowania kraju /bloku lub układu/ i jego sił zbrojnych do tej wojny w konkretnych warunkach historycznych" - patrz przyp./2/, pkt.2. Zbliżone poglądy znaleźć można w wielu opracowaniach radzieckich, jak chociażby następujące: "przez pojęcie doktryny wojennej należy zrozumieć poglądy na charakter wojny i sposoby jej prowadzenia, na przygotowanie do niej kraju i armii"<sup>xx/</sup> - patrz przyp./2/, pkt.11.

Ponieważ - jak z powyższego wynika - mówi się obecnie o przygotowaniu i prowadzeniu wojny przez kraj /całe społeczeństwo/ i jego armię /siły zbrojne/, należałoby zatem doktrynę traktującą o przygotowaniu i prowadzeniu wojny przez dane państwo /klasę, koalicję/ nazwać doktryną wojenną, a doktrynę, która zajmuje się przygotowaniem i prowadzeniem walki zbrojnej przez siły zbrojne /wojsko/ - doktryną wojskową /militarną/. Tak rozumiana doktryna wojskowa /militarna/<sup>xxx/</sup> stanowi oczywiście integralną część doktryny wojennej.

Drugą zasadniczą sprawą obok ustalenia zakresu problemowego doktryny wojennej /i wojskowej/ jest przyporządkowanie ustaleń doktrynalnych określonego szczeblowi /hierarchii/. Chodzi tu o określenie, na jakich szczeblach danej hierarchii organizacyjnej państwa /doktryna wojenna/ i sił zbrojnych /doktryna wojskowa/ ustalenia doktrynalne występują, czyli - okreś-

x/ T. Bełczewski: Doktryny wojenne. "Myśl Wojskowa" nr 12, Warszawa 1970, s.30.

xx/ A. Greczko: Siły zbrojne państwa radzieckiego. Warszawa 1975.

xxx/ Odpowiednio do niej można w ramach doktryny wojennej wyróżnić doktrynę polityczną, ekonomiczną, inne, których przedmiotem zainteresowań są kwestie polityczne, ekonomiczne i inne rozważane w aspekcie wojny.

limy to umownie - zakres hierarchiczny danej doktryny wojen - nej /wojskowej/.

I w tym względzie - podobnie jak w przypadku zakresu problemowego - wśród zainteresowanych teoretyków dają się zauważyć poglądy wąskie i szerokie. Zwolennicy pierwszego częściej zajmują stanowiska skrajnie przeciwstawne. Jedni z nich bowiem twierdzą, że jedynie poglądy najogólniejsze, tj. "poglądy na fundamentalne zagadnienia wojny" występujące na szczeblu najwyższym<sup>x/</sup> stanowią treść doktryny wojennej. Na szczeblu tym najwyższe organy państwa, podejmują "generalną decyzję" rozszerzoną o również "generalne wytyczne" składające się w sumie na poglądy nazwane polemarchicznymi<sup>xx/</sup>.

Oponenci - aczkolwiek również traktując problem w sposób zawężony - stoją na stanowisku, iż mianem doktryny wojennej można określić jedynie zespół poglądów występujących na najniższych szczeblach sił zbrojnych<sup>xxx/</sup>, bowiem sprawą najważniejszą jest jednolitość poglądów na prowadzenie walki zbrojnej przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne danego państwa /klasy, narodu, koalicji/.

Skoro każda doktryna, zgodnie z tym co ustalono na wstępie, ma być "zespołem poglądów stanowiących pewną całość", to i interesująca nas doktryna wojenna /a w tym wojskowa/ aby spełnić to wymaganie, powinna obejmować w aktualnych warunkach wszelkie ustalenia<sup>xxxx/</sup> dotyczące przygotowania i prowadzenia wojny występujące na w s z y s t k i c h s z c z e b l a c h d a n e j h i e r a r c h i i o r g a n i z a c y j n e j - od strategicznych /najwyższych/ po taktyczne /najniższe/.

x/ Strategia wojenna. Warszawa 1964, s.55.

xx/ Fr.Skibiński: Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972. s.479. Doktrynę określoną mianem polemarchicznej autor uważa za najwyższy szczebel w hierarchii poglądów doktrynalnych.

xxx/ K.Rudnicki:/Na polskim szlaku. Londyn 1952/, stwierdza, że polska przedwojenna doktryna wojenna odznaczała się "rozmachem operacyjnym a zarazem solidnością taktyczną". Fr. Skibiński /Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972/, dowodzi natomiast, że była to solidna doktryna taktyczna, zbudowana jednak w oderwaniu od rzeczywistości. W sposób zawężony traktuje ponadto doktrynę wojenną m.in.H.Bartczak, H.Eccles, O.Laskowski, L.Moesor, G.Ławczowski, D.O.Smith i inni.

xxxx/ Por. Nauki wojskowe.

Należy zaznaczyć, że w odniesieniu do doktryny wojskowej /militarnej/ poszczególne jej ustalenia dotyczyć będą rodzajów sił zbrojnych oraz rodzajów wojsk i służb. Można więc mówić o poglądach doktrynalnych np. wojsk lądowych, sił lotniczych, sił morskich itp., co pozwoli wyróżnić jej zakres funkcjonalny<sup>x/</sup>.

Biorąc pod uwagę przedstawiony punkt widzenia ustalono, że przez termin: "doktryna wojenna" należy współcześnie rozumieć zespół przyjętych w danym państwie /klasie, narodzie, koalicji/ poglądów na charakter przyszłej /ewentualnej/ wojny, na przygotowanie do niej państwa /klasy, narodu, koalicji/, a zwłaszcza jego /jej/ sił zbrojnych oraz na sposoby prowadzenia wojny. Poglądy te występują na wszystkich szczeblach i - w odniesieniu do doktryny militarnej - dotyczą wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

W definicji "podstawową koncepcją" wiążącą całość doktryny będą zasadnicze /polemarchiczne/ ustalenia /założenia, wytyczne/ odnośnie charakteru przyszłej wojny, uwzględniające cele polityczne wojny i wynikające z nich główne zadania państwa /klasy, narodu, koalicji/ w zakresie ich realizacji. Natomiast "zespołem poglądów stanowiącym całość" będą wszelkie pozostałe ustalenia dotyczące sposobów przygotowania i prowadzenia wojny przez kraj i jego siły zbrojne.

Z powyższych rozważań wynika że w państwie /klasie, narodzie, koalicji/ powinna istnieć tylko jedna doktryna wojenna, której ustalenia zobowiązane są respektować wszystkie ogniwia uczestniczące w procesie przygotowania i prowadzenia wojny. Ponadto wynika z nich również, że nie każda myśl /teza, hipoteza, teoria/ dotycząca przygotowania i prowadzenia wojny może być uważana za doktrynalną. Może nią bowiem być tylko taka myśl /teza, hipoteza, teoria/, która zostanie przez kompetentne organa oficjalnie uznana za obowiązującą i tym samym zalecona do realizowania w praktyce. Taką myśl /tezę, hipotezę, teorię/ nazywa się poglądem doktrynalnym.

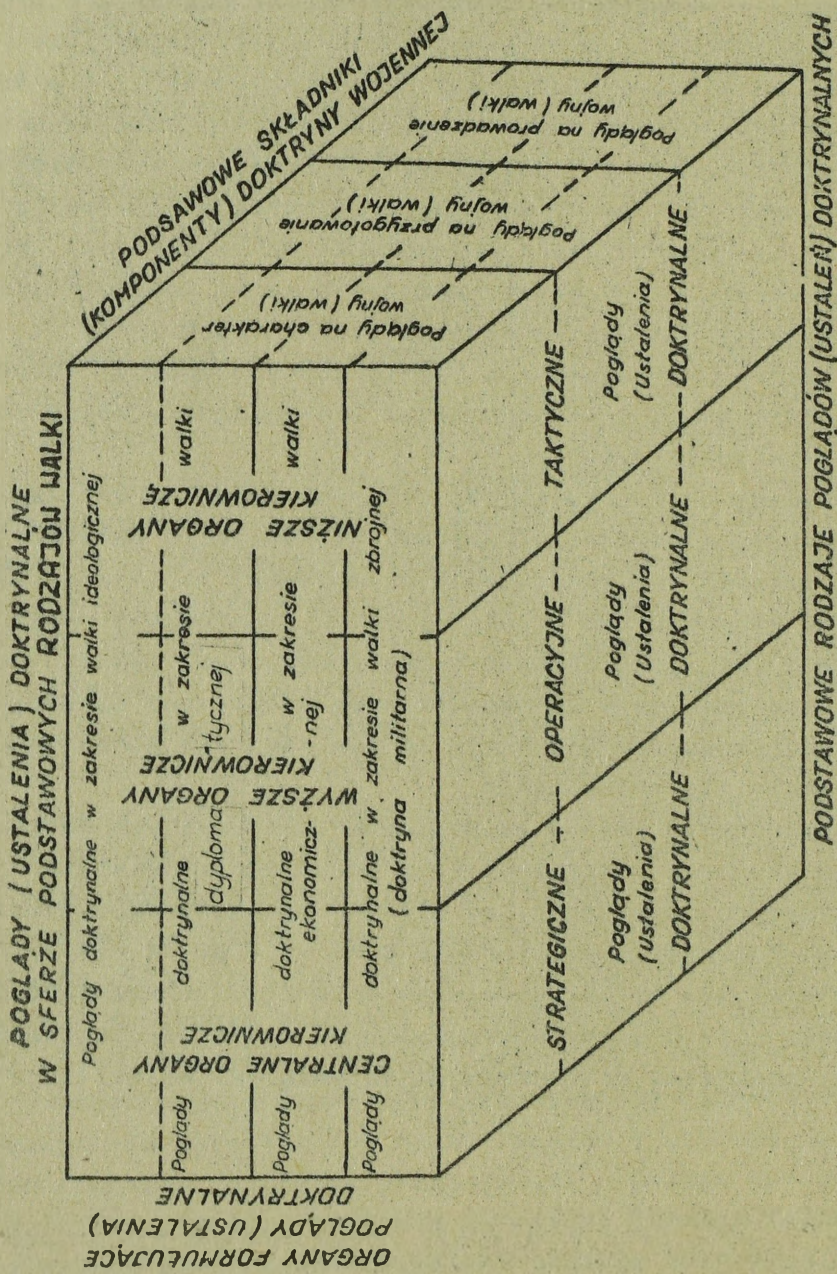
Badania literatury problemu wykazują również, że w żadnym państwie nie istnieje i - należy sądzić - nie będzie istniał jeden dokument, który by przedstawiał w pełnym zakresie aktualną doktrynę wojenną. Istnieją natomiast różnego rodzaju akty normatywne, zawierające określone poglądy doktrynalne /podsta-  
x/ W niniejszym opracowaniu terminy: "poglądy" i "ustalenia" traktuje się równorzędnie.

wowe założenia, wytyczne, zarządzenia, dyrektywy szkoleniowe, instrukcje, regulaminy itp./, które w sumie pozwalają ustalić treść doktryny wojennej.

Zakładając, że w państwie istnieje jedna doktryna wojenna, można więc mówić o strategicznych /w tym polemarchicznych/, operacyjnych i taktycznych ustaleniach doktrynalnych /zakres hierarchiczny/, o ustaleniach doktrynalnych na charakter, przygotowanie i prowadzenie określonej /konkretnej/ wojny /zakres problemowy/, na którą składają się różne formy walki, a w odniesieniu do doktryny wojskowej /militarnej/ - o ustaleniach doktrynalnych dotyczących poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk /zakres funkcjonalny/. Chodzi więc o poglądy na charakter, przygotowanie i prowadzenie walki zbrojnej oraz innych form walki, w tym przede wszystkim walki ideologicznej, walki politycznej i walki ekonomicznej, z których każdy ma określony zakres problemowy i w różnym stopniu dotyczy różnych ogniw uczestniczących w przygotowaniu i prowadzeniu wojny /walki zbrojnej/ - patrz rys.1.

Podstawową koncepcję każdej doktryny wojennej ustalają centralne organy kierownicze państwa. Kierownictwo państwa formułując podstawową koncepcję doktryny wojennej powinno ustalić kto może być potencjalnym przeciwnikiem w ewentualnej wojnie, a w związku z tym, jaki charakter ona przybierze, jakie będą cele i zadania państwa w tej wojnie oraz podstawowe ustalenia co do sposobu przygotowania kraju /w tym jego sił zbrojnych/do wojny i sposobu jej prowadzenia.

W szczegółowym ustaleniu poglądów doktrynalnych dotyczących charakteru oraz przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej zainteresowane są organy, na których spoczywa odpowiedzialność za stan potencjału militarnego państwa - patrz rys.1; organy odpowiedzialne za kształtowanie potencjału moralno-politycznego precyzują poglądy doktrynalne na walkę ideologiczną i polityczną; poglądami doktrynalnymi dotyczącymi walki ekono -



RYS. 1. DOKTRYNA WOJENNA

micznej zajmują się natomiast organy odpowiedzialne za stan potencjału ekonomicznego państwa<sup>x/</sup>.

P o g l ą d y . n a c h a r a k t e r w o j n y .  
Charakter danej wojny - to /zgodnie z semantycznym znaczeniem tego wyrazu/ zespół cech odróżniających wojnę, do której należy przygotować kraj /i jego siły zbrojne/, od innych wojen<sup>xx/</sup>. Chodzi tu przede wszystkim o cechy istotne /konstytutywne/ a więc takie, które mają wpływ na inne właściwości przewidywanej wojny.

Na charakter wojny istotny wpływ wywiera bardzo wiele czynników kształtujących jej poszczególne cechy. Za najważniejsze z nich uznajemy cele polityczne, które w wyniku wojny zamierza się osiągnąć oraz stan potencjału moralno-politycznego, ekonomicznego i militarnego państwa /klasy, narodu, koalicji/<sup>xxx/</sup>. Wobec różnorodności wymienionych czynników poszczególne wojny mogą mieć charakter bardzo zróżnicowany, czyli różnić się ze spożami określonych cech.

Ewentualna wojna - jak to wykazano w opracowaniu Katedry Strategii traktującym o wojnie - może być: sprawiedliwa lub niesprawiedliwa; postępową lub reakcyjną; agresywną lub nie-agresywną /obronną/; zaborczą lub niezaborczą; między państwami o różnych ustrojach społeczno-politycznych, między państwami o jednakowych ustrojach lub domowa; obliczona na wyczerpanie lub

-----  
x/ Nie oznacza to, że właśnie te i tylko te organy są w konkretnym wypadku upoważnione do precyzowania poglądów doktrynalnych dotyczących walki ideologicznej, dyplomatycznej, ekonomicznej i zbrojnej; nie oznacza również, że muszą istnieć trzy organy, z których każdy kieruje działalnością w podległej mu dziedzinie. Poglądy doktrynalne na wszystkie formy walki może również kształtować jeden organ. Nie oznacza to również, że centralne organa kierownicze państwa nie koordynują poglądów doktrynalnych niższego szczebla.

xx/ Wielka Encyklopedia Powszechna, t.2. Warszawa 1963, s.358. "Charakter /gł... piętno, cecha/. Cecha lub zespół cech... zjawiska odróżniające je od innych... zjawisk".

xxx/ Czynniki te są z kolei zależne od całego szeregu innych, jak na przykład stan nauki i techniki, warunków geofizycznych, demograficznych, możliwości przeciwnika itp.

na wyniszczenie potencjału wojennego przeciwnika; totalna lub nietotalna; ograniczona lub nieograniczona; konwencjonalna lub niekonwencjonalna /np. jądrowa/; koalicyjna lub niekoalicyjna; lokalna lub światowa; regularna lub nieregularna /np. partyzancka/; przewencyjna lub nieprzewencyjna; krótkotrwała lub długotrwała. W tym na przykład znaczeniu wojna niemiecko-radziecka /w latach 1941-1945/ była ze strony Niemiec hitlerowskich wojną: niesprawiedliwą, reakcyjną, agresywną, zaborczą, prowadzoną między państwami o różnych ustrojach społeczno-politycznych, obliczoną na wyniszczenie potencjału wojennego przeciwnika, totalną, nieograniczoną, konwencjonalną, koalicyjną, światową, regularną, nieprzewencyjną i długotrwałą.

Jak wynika z przedstawionych rozważań - każdej wojnie może więc przysługiwać kilka /kilkanaście/ cech, które w dialektycznym ze sobą splocie składają się na jej charakter. Określenie charakteru wojny ma z kolei decydujący wpływ na sprecyzowanie następnych części składowych doktryny wojennej, a mianowicie: poglądów na przygotowanie kraju /koalicji/ i jego sił zbrojnych do wojny oraz poglądów na sposób prowadzenia wojny.

Poglądy na przygotowanie kraju i sił zbrojnych do wojny<sup>x/</sup>. Obecnie, ze względu na powszechny charakter zagrożenia, problematyka przygotowań do wojny występuje we wszystkich płaszczyznach życia państwa i narodu. Współczesny system przygotowania kraju i jego sił zbrojnych do wojny powinien zatem być wielostronny i kompleksowy, tj. ujmować wszystkie podstawowe dziedziny działalności państwa w ścisłym ich wzajemnym powiązaniu, a przede wszystkim dziedziny działalności społeczno-politycznej, gospodarczej i militarnej.<sup>xx/</sup>

x/ Należy zdawać sobie sprawę z tego, że między sposobami prowadzenia wojny a przygotowaniem do niej kraju i sił zbrojnych istnieje sprzężenie zwrotne. Przewidywane sposoby prowadzenia wojny mają wpływ na kierunek przygotowania kraju i sił zbrojnych do tejże wojny, lecz z kolei aktualny stan bazy i nadbudowy państwa /klasy, narodu, koalicji/ ma doń noszący wpływ na sposoby prowadzenia tej wojny.

xx/ Przedstawiona tu problematyka polityczna, gospodarcza i militarna dotyczy głównie działalności państw socjalistycznych. Trudno bowiem ustalać /i uogólniać/ poglądy doktrynalne wspólne dla państw /koalicji/ o diametralnie różnych ustrojach społecznych i koncepcjach politycznych.

W zakresie działalności społeczno-politycznej - w sferze zewnętrznej - chodzi przede wszystkim o poglądy dotyczące zawierania sojuszków politycznych i porozumień międzynarodowych. Należy zawierać takie sojusze i porozumienia, które gwarantowałyby jak najlepsze warunki przygotowania i prowadzenia wojny, a w jej ramach walki dyplomatycznej. Ponadto chodzi również o wypracowanie poglądów na prowadzenie walki ideologicznej celem oddziaływania na społeczeństwa przeciwnika i państw neutralnych. W sferze wewnętrznej będą to natomiast poglądy na kształtowanie właściwych postaw obywateli, zwłaszcza ideowych /patriotycznych i internacjonalistycznych/.

W działalności gospodarczej - w sferze zewnętrznej - chodzi o poglądy dotyczące kształtowania korzystnych dla danego państwa stosunków gospodarczych w skali międzynarodowej/zwłaszcza zawieranie umów/ oraz stwarzania dogodnych warunków do współpracy z innymi krajami, co powinno z jednej strony zapewnić racjonalny rozwój ekonomiczny kraju, a z drugiej - uniezależnienie się od państw obcych. Będą to również poglądy na sposoby przygotowania i organizacji walki ekonomicznej. Natomiast w sferze wewnętrznej chodzi z jednej strony o poglądy na sposoby szybkiego rozwoju produkcji przemysłowej i rolnej, z drugiej - o poglądy na sprawne przygotowanie i funkcjonowanie w czasie wojny wszystkich organów i ogniw gospodarki narodowej oraz administracji państwowej /struktura organizacyjna i tryb funkcjonowania/ stosownie do wymogów wojny oraz możliwości zaspokajania potrzeb sił zbrojnych i ludności cywilnej.

W działalności militarnej - w sferze zewnętrznej - chodzi przede wszystkim o poglądy na zawieranie korzystnych sojuszków i porozumień wojskowych, stwarzających dogodne warunki do przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej, a - w sferze wewnętrznej - o poglądy na stworzenie najdogodniejszych warunków do prowadzenia działań wojennych przez siły zbrojne, siły obrony cywilnej i pozostałe elementy systemu obronnego kraju.

W procesie przygotowywania sił zbrojnych, jako podstawowej organizacji powołanej do prowadzenia walki zbrojnej, główny nacisk kładzie się na ustalenie poglądów dotyczących rozmiarów i charakteru tych sił oraz zapewnienia: wysokiego poziomu ich gotowości mobilizacyjnej i bojowej, prawidłowej struktury organizacyjnej i stanu ukończenia, a także właściwych proporcji

rozwoju poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb.

W ramach przygotowywania pozostałych części składowych systemu obronnego państwa ważne jest przede wszystkim sprecyzowanie poglądów dotyczących zapewnienia: możliwości aktywnego przeciwstawienia się nieprzyjacielowi w wypadku agresji oraz wysokiej odporności kraju na jego działalność wojenną.

P o g l ą d y   n a   s p o s ó b   p r o w a d z e n i a   w o j n y . W części doktryny dotyczącej sposobu prowadzenia ewentualnej wojny powinny zostać wypracowane poglądy umożliwiające racjonalne wykorzystanie posiadanych sił i środków dla osiągnięcia zwycięstwa nad przeciwnikiem. Chodzi więc przede wszystkim o sprecyzowanie polemarchicznych poglądów na sposób prowadzenia przyszłej wojny, umożliwiających osiągnięcie jej celu politycznego.

Poszczególne czynniki mające wpływ na charakter przyszłej wojny - przede wszystkim potencjał wojenny przeciwstawnych stron oraz sposoby prowadzenia wojny - podlegają ustawicznym zmianom. Na przykład pojawienie się w połowie XX w. broni jądrowej spowodowało kolejną zmianę w poglądach na sposoby prowadzenia wojny. W wyniku nieustannie przybierającej na sile rewolucji naukowo-technicznej oraz rozwoju gospodarczego poszczególnych państw dokonują się dalsze przewartościowania w tym względzie. Dostrzeżenie tych zmian i uwzględnienie ich w poglądach na sposoby prowadzenia wojny jest jednym z zasadniczych zadań organów państwa /klasy, narodu, koalicji/ ustalających treść doktryny wojennej.

Aby współczesne działania wojenne umożliwiały osiągnięcie określonych celów politycznych, muszą być kombinacją różnych form walki. Wprawdzie coraz większego znaczenia zaczynają nabierać formy walki nieorężnej, rolę wiodącą odgrywać będzie nadal walka zbrojna.

Wobec dokonujących się zmian szczególnej rangi w zakresie walki zbrojnej nabierają: zaskoczenie oraz aktywność i manewrowość działań. Powoduje to, że dużą wagę przywiązuje się obecnie do początkowego okresu wojny. Niezmiernie wzrasta rozmach działań bojowych, a w związku z tym rola tzw. "wszechogarniających /trójwymiarowych/ operacji". W tym klimacie kształtuje się współczesne pojęcie operacji strategicznej na TDW.

Oprócz dotychczasowych form działań strategicznych /operacji na lądowych i oceanicznych TDW oraz operacji powietrznych/ pojawiły się takie formy, jak: pierwsze uderzenie strategicznych sił jądrowych oraz odparcie powietrzno-kosmicznego napadu przeciwnika na siły zbrojne i zaplecze. Preferowane są działania zaczepne i zaczepno-obronne, aczkolwiek nie wyklucza się możliwości i potrzeby prowadzenia działań obronno-zaczepnych i obronnych. W każdego rodzaju działaniach szczególną uwagę zwraca się na rozpoznanie, walkę radiotechniczną, obronę przed środkami masowego rażenia oraz maskowanie. Olbrzymiego znaczenia nabierają przedsięwzięcia związane z zaopatrywaniem sił zbrojnych.

Mimo tendencji do daleko idących zmian w sposobach prowadzenia wojny i walki zbrojnej nadal uważa się jednak, że cele walki zbrojnej można osiągnąć jedynie w wyniku zintegrowanego wysiłku wszystkich rodzajów sił zbrojnych, a w ich ramach rodzajów wojsk i służb działających na korzyść tego /tych/ rodzaju /rodzajów/ sił zbrojnych, który /które/ w danej operacji odgrywa /odgrywają/ rolę wiodącą. Wiadomo przy tym, że w wojnie jądrowej głównym środkiem walki zbrojnej będzie broń jądrowa, a zatem rola ta przypadnie wojskom, które nią dysponują. Wszystkie inne natomiast rodzaje sił zbrojnych /rodzaje wojsk i służb/ muszą w takiej wojnie z jednej strony stworzyć odpowiednie warunki do właściwego użycia broni jądrowej, a z drugiej - maksymalnie wykorzystać skutki wykonywanych uderzeń jądrowych.

Podobnie rzecz się przedstawia we współczesnej wojnie konwencjonalnej, z tą tylko różnicą, że zmienia się wykonawca głównego zadania. Na europejskich teatrach działań wojennych decydującą rolę będą w niej odgrywać wojska lądowe, w związku z czym wszystkie inne rodzaje sił zbrojnych powinny stwarzać jak najdogodniejsze warunki do wykonania przez nie podstawowego zadania<sup>x/</sup>. Na przykład: szczególne znaczenie ma obecnie ustalenie sposobów zwalczania lotnictwa przeciwnika przez siły i środki obrony powietrznej kraju oraz sposobów realizacji za-

x/ Szczegółowe poglądy na sposoby prowadzenia wojny /operacji, walki/ ujęte są w obowiązujących regulaminach, instrukcjach itp.

dań przez pozostałe jednostki obrony terytorium kraju. Istotną rolę odgrywają również siły i środki obrony cywilnej oraz służby porządkowo-obronnej.

Jak już zaznaczono, coraz istotniejsze staje się także ustalenie sposobów prowadzenia walki ideologicznej, dyplomatycznej, ekonomicznej i ewentualnie innych form walki, bowiem w dzisiejszej dobie jest to nieodzowny warunek osiągnięcia zwycięstwa.

Z przedstawionych rozważań wynika, że aczkolwiek dopiero całość /zespół/ poglądów doktrynalnych danego państwa /koalicji/ stanowi o charakterze jego doktryny wojennej /obronnym, obronno-zaczeplnym, zaczeplno-obronnym, zaczeplnym/ to jednak zasadniczy wpływ wywierają nań ustalenia polemarchiczne /podstawowa koncepcja/, bowiem one to w istocie rzeczy kształtują pozostałe poglądy doktrynalne.

Analizując na przykład charakter współczesnej doktryny wojennej państw NATO należy stwierdzić, że wprowadzie z jej programu działania wyeliminowane zostało /charakterystyczne dla lat pięćdziesiątych/ dążenie do odrywania /"wyzwalania"/ poszczególnych państw od obozu socjalistycznego, ale nadal u podstaw jej poglądów polemarchicznych leży zahamowanie rozwoju socjalizmu na różnych kontynentach oraz utrzymywanie i rozszerzanie sfer swych wpływów w możliwie jak największej liczbie krajów kapitalistycznych i państw tzw. trzeciego świata.

Należy zdawać sobie sprawę z faktu, że przeprowadzana obecnie w siłach zbrojnych NATO reorganizacja zmierza do dalszego zwiększenia ich siły uderzeniowej<sup>x/</sup>. Wypracowuje się takie struktury organizacyjne, które maskowałyby rzeczywisty potencjał ilościowy i możliwości bojowe sił zbrojnych<sup>xx/</sup>. Nowy

x/ Na przykład rakiety Honest John o zasięgu 45 km zastępuje się rakietami Lance o zasięgu 75-110 km. Do uzbrojenia wprowadza się czołgi Leopard 2. W natowskich siłach powietrznych pojawia się coraz więcej Phantomów. Opracowywany jest plan wycofania samolotów F-104 i zastąpienia ich samolotami nowszymi np. Panavia-200, F-15 lub Mirage F-1.

xx/ Przykładem tego jest ostatnia reorganizacja sił lądowych Bundeswehry. W wyniku tej reorganizacji zmniejszono liczbę dywizji Bundeswehry /z 12 na 11/, z tym, że wzrosła liczba brygad; zamiast batalionów rozpoznawczych powstały pułki rozpoznawcze, a pułki czołgów zamieniono na brygady.

system ma ponadto umożliwić pełne ukończenie wojsk operacyjnych w krótkim czasie bez potrzeby ogłoszenia mobilizacji.

Wychodząc prawdopodobnie z założenia, że proces odprężenia doprowadzi wcześniej czy później do ograniczenia lub nawet zlikwidowania europejskich i nie tylko europejskich baz US Army, czyni się wszystko, aby zwiększyć przepustowość amerykańskiego mostu powietrznego przez Atlantyk<sup>x/</sup>. Jeżeli do tego dodać, że strategiczne siły jądrowe<sup>xx/</sup> państw NATO podlegają stałej modernizacji a parametry amunicji konwencjonalnej ciągle wzrastają, zbliżając jej skuteczność do skuteczności pocisków jądrowych małej mocy; że dąży się do produkcji tzw. broni punktowej; że wyprobowuje się tzw. broni ekologicznej i wreszcie, że przeprowadza się cały szereg ćwiczeń, w których działania zaczepne odgrywają istotną rolę - to wniosek, iż współczesna doktryna wojenna państw NATO jest doktryną agresywną /zaczepną/ nie będzie pozbawiony podstaw.

Państwa socjalistyczne, których głównym celem jest zbudowanie społeczeństwa komunistycznego, odmiennie rozwiązują swoje problemy polityczno-militarne, co znajduje odbicie w podstawowej koncepcji ich doktryn wojennych. Z jednej strony potęgują one twórczy wysiłek we wszystkich dziedzinach życia społecznego, z drugiej - nawiązują pokojową współpracę z pozostałymi państwami świata<sup>xxx/</sup>.

Należy jednak pamiętać, że tego typu działalność możliwa jest jedynie przy istnieniu względnej równowagi potencjałów wojennych /głównie w strategicznych siłach jądrowych/, która stała się warunkiem zaistnienia stanu odprężenia oraz możliwości dwustronnego ograniczania, a nawet redukowania poszczególnych elementów sił zbrojnych.

Współczesne siły obronne państw UW, dysponujące bronią przeciwpancerną, przeciwlotniczą /przeciwkosmiczną/ oraz innymi systemami uzbrojenia i wyposażenia /przeznaczonymi głównie do obrony/, a także silną obroną cywilną - stanowią podstawę

-x/ Chodzi o skrócenie czasu przelotu dywizji z USA do Europy z 19 do 7 dni.

xx/ Zmiana rakiet Minuteman I na Minuteman III lub G, a więc na rakiety, które można przelocować w locie /Minuteman III/ i uzbroić w głowice wielocelowe /Minuteman G/.

xxx/ W myśl leninowskiej zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych.

materialną doktryny wojennej państw Układu Warszawskiego.

Żadna obrona nie może być jednak obecnie skuteczna, jeżeli nie jest zdolna do przeciwuderzenia /przeciwnatarcia/, a zdolność ta z kolei zależy przede wszystkim od wartości: sił atakujących - wojsk pancernych i zmechanizowanych; sił osłaniających ten atak - wojsk raketowych, lotnictwa, artylerii itp. oraz wszechstronnego zabezpieczenia działań tych sił. Z przedstawionych względów doktryna wojenna państw UW musi postulować rozwój - z jednej strony - dobrze wyposażonych i wyszkolonych oraz odpowiednio urzutowanych w głąb sił defensywnych; z drugiej zaś - wysoce mobilnych jednostek wyposażonych w nowoczesną broń /również jądrową/.

Warto także zaznaczyć, że na przestrzeni swego istnienia państwa obozu socjalistycznego prowadziły wyłącznie wojny, których celem było przeciwdziałanie agresji. Nic więc dziwnego, że ich doktryny wojenne mają charakter nieagresywny /obronny/. Stąd też często nazywa się je po prostu doktrynami obronnymi.

### 3. Związki doktryny wojennej z otoczeniem<sup>x/</sup>

Na powstawanie /kształtowanie się/, treść i charakter poglądów doktrynalnych wpływa - jak już była o tym mowa - cały szereg czynników, przede wszystkim takich jak: polityka państwa oraz aktualny stan potencjału wojennego /czyli moralno-politycznego, ekonomicznego i militarnego/ tak własnego, jak i przeciwnika oraz odpowiednio stan nauki i techniki obu stron mający istotny wpływ na kształtowanie się tegoż potencjału. Do tej grupy czynników, jeżeli bierze się pod uwagę państwa uczestniczące w różnego rodzaju sojuszach wojskowych, zaliczyć również należy ustalenia doktryny koalicyjnej.

Wielu autorów uważa - co jest zresztą w wystarczającym stopniu uzasadnione - że na doktrynę wojenną oddziałują w określony sposób również i inne czynniki, a wśród nich przede wszystkim doświadczenia historyczne, tradycje narodowe, sytuacja demograficzna, warunki geofizyczne oraz społecznie uwarunkowane poglądy przywódców i mas.

x/ Przez pojęcie otoczenia rozumiemy ogół tych warunków/czynników/, które bezpośrednio lub pośrednio wpływają na dany układ - w tym wypadku na doktrynę wojenną.

Oczywiste jest, że jedne z wymienionych czynników wywierają bardziej, a inne mniej istotny wpływ na charakter i treść doktryny wojennej. Jedne z nich oddziałują bowiem na całą doktrynę wojenną, inne natomiast tylko na niektóre jej części składowe; jedne w sposób pośredni, inne w bezpośredni. Często ten sam czynnik działa na jedne komponenty doktryny bezpośrednio /np. polityka na poglądy strategiczne/, a na inne pośrednio /np. polityka na poglądy taktyczne/. W związku z tym należy dostrzegać złożoność każdej doktryny wojennej, a także fakt, że na jej powstanie i rozwój nie zawsze wpływają tylko czynniki najistotniejsze. Dzieje się tak dlatego, że żadna doktryna wojenna nie istnieje obiektywnie, lecz zostaje "powołana do życia" przez swego twórcę /twórców/, a zatem niebagatelna będzie tu rola człowieka - twórcy doktryny, który do wszystkich tych czynników może się ustosunkować w sposób mniej lub bardziej subiektywny. Oznacza to, że w treści doktryny wojennej nie zawsze są uwzględniane te czynniki, które z racjonalnego punktu widzenia uwzględniane być powinny. Za przykład może służyć chociażby francuska doktryna wojenna sprzed I wojny światowej, znana powszechnie pod nazwą doktryny Grandmasona<sup>x/</sup>.

Jednocześnie wyżej wymienione czynniki, zgodnie z prawami dialektyki, znajdują się w ciągłym ruchu i rozwoju. Zmiany, jakim ulegają, powodują - w zależności od ich charakteru i zakresu - ilościowe lub jakościowe zmiany w doktrynie wojennej. W przypadku zmian ilościowych mamy zazwyczaj do czynienia z procesem ewolucyjnym, a więc wzbogacaniem poszczególnych poglądów doktrynalnych. Tego rodzaju zmiany dokonują się zwykle stopniowo /często niezauważalnie/. Natomiast zmiany jakościowe następują rewolucyjnie. Zazwyczaj zmieniają się wówczas radykalnie poglądy podstawowe /co nie oznacza, że nie pozostawia się nadal pewnych pożytecznych elementów/. Wydarzeniem, które spowodowało rewolucyjne zmiany w doktrynie wojennej było - o czym już wspomniano - masowe wyposażenie sił zbrojnych w broń jądrową.

x/ Doktryna zrodzona w następstwie wybuchu patriotyzmu we Francji i majoryzująca "natarcie absolutne" zawsze i za wszelką cenę - cyt. za Fr. Skibińskim - op.cit. s.495.

Warto również odnotować, że niektóre ustalenia doktrynalne są względnie trwałe, inne natomiast mają inklinacje do stosunkowo częstych zmian. Przy czym rzadziej ulega zmianie podstawowa koncepcja i poglądy wyższego rzędu /strategiczne/, aniżeli poglądy niższego rzędu /taktyczne/, co należy uznać za w pełni zrozumiałe.

Model cyklu rozwojowego doktryny wojennej przedstawiono na rys. 2.

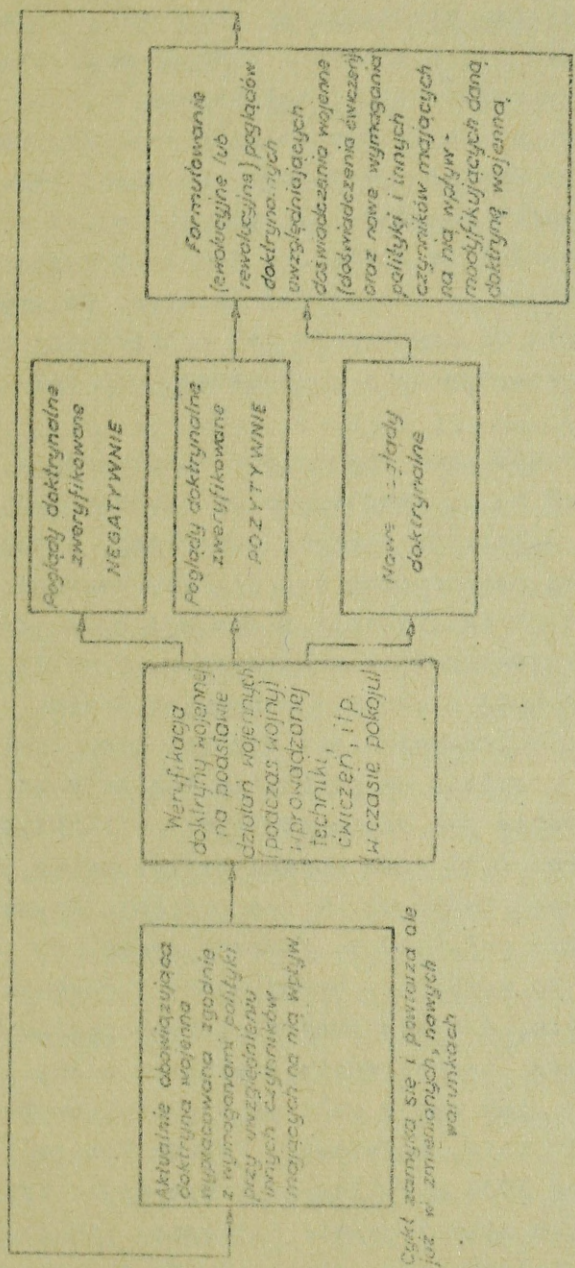
### 3.1. Związki doktryny wojennej z polityką<sup>x/</sup>

Spośród czynników mających wpływ na doktrynę wojenną na plan pierwszy wysuwa się polityka państwa /klasy, narodu, koalicji/. Prawie we wszystkich analizowanych pracach wymienia się ją na czołowym miejscu. Wielu autorów podkreśla, że jest to czynnik decydujący, przy czym niektórzy są zdania, że na poglądy doktrynalne wpływa nie sama polityka w swoich praktycznych przejawach, lecz doktryna polityczna rozumiana jako "zbiór poglądów określających cel i przebieg działań państwa wyrażone i oznaczone w czasie i przestrzeni<sup>xx/</sup>". Choć nie zawsze istnieje system dokładnie określonych i jasno sformułowanych ustaleń, który można by nazwać doktryną polityczną /bowiem poszczególne poglądy doktrynalne podlegają zmianom w zależności od kształtowania się sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej<sup>xxx/</sup>, to jednak zawsze istnieją podstawowe cele polityczne, których realizację zakładają klasy rządzące w określonym miejscu i czasie, i one to właśnie /cele/ rzutują na treść doktryny wojennej. Na ich podstawie możliwe jest określenie charakteru przyszłej /ewentualnej/ wojny, do jakiej ma się przygotowywać państwo, a więc sformułowanie podstawowego komponentu doktryny wojennej. Na ogół cele polityczne rzutują bezpośrednio na podstawowe ustalenia doktrynalne dotyczące przygotowania i prowadzenia wojny; innymi słowy - polityka ma decydujący wpływ na ukształtowanie i określenie treści doktryny wojennej przede wszystkim na jej poziomie najwyższym - plemarchicznym.

x/ Przez pojęcie polityki rozumie się tutaj politykę państwa.

xx/ Fr. Ryszka: Ideologia, doktryny, programy a działania polityczne. Zeszyty naukowe WAP. 16/67, s. 64.

xxx/ St. Zapolski: Współczesna doktryna wojenna paktu północno-atlantycznego. Warszawa 1970, s. 9-10.



RYS.2. CYKL ROZWOJU DOKTRYNY WOJENNEJ

Typowym przykładem wpływu polityki na doktrynę wojenną jest historia imperializmu niemieckiego, którego przedstawiciele nie chcieli pogodzić się z klęską i podziałem świata dokonanym w wyniku I wojny światowej. Toteż bardzo szybko podjęli wysiłki zmierzające do złamania postanowień traktatu wersalskiego, do odbudowy potencjału wojennego, by nie tylko przywrócić, ale jeszcze wzmocnić pozycję polityczną Niemiec w świecie. Zwycięstwo faszyzmu pozwoliło Hitlerowi jawnie przystąpić do realizacji planu zdobycia panowania nad światem. Polityka rządu III Rzeszy zmierzała do stworzenia jak najbardziej sprzyjających warunków dla osiągnięcia tego podstawowego celu politycznego hitleryzmu.

Produkcja przemysłu zbrojeniowego w Niemczech w latach 1933-1939 wzrosła 12,5 razy. Umożliwiło to szybką rozbudowę sił zbrojnych, zwłaszcza lotnictwa i broni pancernej. Jednocześnie w polityce wewnętrznej zastosowano terror, aby bezwzględnie się rozprawić ze wszystkimi odłamami o pozycji politycznej, a szczególnie z rewolucyjnym ruchem robotniczym. W polityce zagranicznej niemieckie koła rządowe - szermując hasłem antykomunizmu, a jednocześnie zapewnieniami o chęci utrzymania pokoju - starały się nie dopuścić do powstania koalicji antyhitlerowskiej i stworzyć sobie jak najdogodniejsze warunki do rozpoczęcia wojny. W marcu 1936 roku wojska hitlerowskie wkroczyły do zdemilitaryzowanej Nadrenii. W tym też roku Niemcy, Włochy i Japonia zawarły układ polityczny, tworząc agresywny blok państw zmierzających do wywołania nowej wojny i dokonania ponownego podziału świata. Aneksja Austrii i zagarnięcie Czechosłowacji postawiły świat bezpośrednio w obliczu wojny.

Nic też innego jak racje polityczne podyktowały wybór momentu rozpoczęcia II wojny światowej. Faktem bowiem jest, że Niemcy pomiędzy rokiem 1934 a rokiem 1939 nie miały czasu na stworzenie dostatecznie silnej armii. Najlepiej ujmuje to generał von Lossberg, stwierdzając: "Wszystko dobrze wzięwszy pod uwagę stan sił i uzbrojenia Wehrmachtu w roku 1939 mógł wystarczyć do szybkiego obalenia tego rodzaju państwa co Polska, jednakże nie do prowadzenia długotrwałej wojny przeciw wielkim mocarstwom. Wehrmacht nie był absolutnie przygotowany do starcia z mocarstwami zachodnimi. I Hitler wiedział o tym doskonale"<sup>x</sup>

x/ A.Gouthard: 1940 - wojna straconych okazji. Warszawa 1959, s.90.

Według innych oświadczeń Wehrmacht miał osiągnąć pełną gotowość do działań wojennych dopiero w latach 1941-1942. Wynika stąd, że Niemcy hitlerowskie dysponując silną, ale nie w pełni gotową armią wybrały moment wybuchu wojny ze względów politycznych, w przekonaniu, że mocarstwa zachodnie nie są przygotowane do wojny i nie będą się kwapiły do zrealizowania sojuszniczych zobowiązań wobec Polski. Rzeczywistość potwierdziła ich przewidywania. Wprawdzie Francja i Anglia wypowiedziały wojnę Niemcom we wrześniu 1939 roku, ale na froncie zachodnim stało beczynnie 110 dywizji francuskich i angielskich nie stawiając czoła 23 dywizjom niemieckim.

Cele polityczne Niemiec przesądziły nie tylko o terminie rozpoczęcia, ale i sposobie prowadzenia wojny. Zdając sobie sprawę z łącznej przewagi sił przeciwników, faszystowskie kierownictwo polityczno-wojskowe obawiało się długotrwałej wojny na dwa fronty. Dlatego też wylansowana została teoria blitz - kriegu, tj. szybkiego rozbicia każdego przeciwnika oddzielnie, nagłymi uderzeniami, które uniemożliwiłyby mu mobilizację i wykorzystanie posiadanych rezerw. Działania bojowe wojsk nastawione głównie na maksymalne wykorzystanie efektu zaskoczenia, miały charakter wybitnie zaczepny i manewrowy, co w początkowym okresie, kiedy to przeciwnicy nie zdążyli jeszcze uruchomić całości sił, pozwoliło Niemcom odnieść znaczne sukcesy.

Skoro zależność ustaleń doktryny wojennej od polityki została uzasadniona, należy jeszcze odnotować, że granice tej zależności nie muszą być i najczęściej nie są ściśle zarysowane. Chociaż zgodnie z definicją wojny przyjmuje się, że ustalenia doktryny wojennej są podporządkowane polityce, to jednak przy bliższym zbadaniu problemu zauważyć można, iż stopień jej oddziaływania na doktrynę może być różny. Z analizy literatury wynika, że istnieją tendencje do preferowania w treści "podstawowej koncepcji" doktryny wojennej bądź poglądów polityczno-ekonomicznych, bądź ściśle militarnych.

Różny może być również stopień szczegółowości oraz punkt widzenia tej "podstawowej koncepcji" doktryny wojennej. O ile w pierwszym przypadku /preferowanie jednej grupy poglądów/ należałoby zalecać kompromis<sup>x/</sup>, to w drugim /stopień szczegółowości/ St. Zapolski proponuje nawet zamienić termin "doktryna wojenna" terminem "doktryna polityczno-wojskowa" - op.cit.s.10.

wości podstawowej koncepcji i punkt widzenia/ trudno ingerować; bowiem jest to w znacznej mierze zależnie od poglądów subiektywnych. Często te same obiektywnie zaistniałe fakty są różnie oceniane przez kierownictwo polityczne w poszczególnych państwach, nawet przy zbieżności podstawowych kierunków polityki<sup>x/</sup>. W związku z tym również i doktryny wojenne tych państw różnią się między sobą. Odmienny może być np. przy formułowaniu "podstawowej koncepcji" stopień uwzględnienia w poglądach politycznych poszczególnych czynników mających wpływ na doktrynę wojenną, a przede wszystkim: stanu moralno-politycznego, ekonomiki, nauki, techniki, stanu sił militarnych, danych o przeciwniku oraz "podstawowych koncepcji" doktryny koalicyjnej /współpartnerów danej koalicji/. Nie wnikając w przyczyny tych różnic przyjmuje się, że w zależności od konkretnej sytuacji wymienione czynniki oddziałują na doktrynę wojenną zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio /a więc poprzez politykę/.

Chociaż doktryna wojenna jest podporządkowana polityce i stanowi rozwinięcie /uszczergólowienie oraz konkretyzację/ jej idei w zakresie przygotowania i prowadzenia wojny, to z chwilą przyjęcia /oficjalnego zaakceptowania/ danej doktryny zaczyna ona wywierać z kolei wpływ na politykę, co powoduje konieczność uwzględnienia przez tę ostatnią realnych możliwości państwa i jego sił zbrojnych. Z tych względów zależności między polityką a doktryną - przy nadrzędnej roli polityki - mają postać sprzężenia zwrotnego.

### 3.2. Związki doktryny wojennej z nauką

Jednym z czynników mających zasadniczy wpływ na charakter i treść doktryny wojennej jest nauka. W dobie obecnej pozwala ona znacznie ograniczyć stopień subiektywizmu każdej doktryny. Warunkiem efektywnego uwzględnienia we współczesnej

---

x/ Jest to całkiem zrozumiałe w przypadku państw o różnych ustrojach politycznych. Jednak zjawiska takie można zaobserwować również i w państwach o tych samych ustrojach politycznych. Przykładem tego mogą być doktryny wojenne państw - uczestników I i II wojny światowej /przed jej wybuchem/.

doktrynie wojennej wytycznych polityki jest oparcie jej na osiągnięciach nauki<sup>x/</sup>.

W ogólnym systemie wiedzy o wojnie występują różne punkty widzenia i idee, a zatem i różne hipotezy, co jest niedopuszczalne w doktrynie. Wynika stąd, że jedną z funkcji doktryny jest selekcja poglądów naukowych. Kierownictwo odpowiedniego szczebla ustalając poglądy doktrynalne powinno bowiem z wypracowanych przez naukę poglądów teoretycznych przyjąć tylko te, które z jednej strony odpowiadają polityce państwa, a z drugiej - są możliwe do zrealizowania. W tej funkcji doktryna wojenna spełnia rolę swego rodzaju "filtra", przez który do praktyki wojennej przedostają się tylko te rozwiązania teoretyczne, które są na danym etapie uznane za oficjalnie obowiązujące. Rozwiązania owe, po ich zaakceptowaniu przez odpowiednie organy państwa, uzyskują miano "doktrynalnych", czyli zgodnych z doktryną, i w zasadzie tylko one powinny - co nie oznacza, że muszą - być realizowane w praktyce.

Sens doktryny wojennej polega jednak nie tylko na tym, bowiem rolę wyżej wspomnianego filtra mogłaby z powodzeniem spełniać praktyka wojenna odpowiednio kierowana przez politykę. Sens doktryny wojennej wyraża się przede wszystkim w tym, że "przefiltrowane" przez nią i oficjalnie zaakceptowane poglądy umożliwiają jednolite działanie. Można więc zgodzić się z S.Kozłowem, który twierdzi, że doktryna wojenna spełnia również rolę "zasadniczego w swoim rodzaju prawa"<sup>xx/</sup>, a więc zes-

x/ Jak już stwierdzono - doktryna wojenna i nauka podporządkowane są polityce. Wymieniona zależność przejawia się przede wszystkim w tym, że obie służą realizacji określonych celów politycznych /państwa, klasy, koalicji/ oraz reprezentują zdeterminowaną postawę światopoglądową i metodologiczną. Polityka nie może jednak ignorować obiektywnej rzeczywistości i swobodnie narzucać nauce dowolnych stwierdzeń i wniosków /co jest możliwe w odniesieniu do doktryny wojennej/. Poza tym nauka bada poszczególne zjawiska wszechstronnie, nie kierując się ograniczeniami warunków, miejsca i czasu, od których uzależniona jest doktryna wojenna. Dlatego też nauka nie jest w takim stopniu uzależniona od polityki, jak doktryna wojenna.

xx/ S.Kozłow: Doktryna wojenna a nauka wojenna. Problemy rewolucji w dziedzinie wojskowości. MON, Warszawa 1966, s.70.

połu postanowień, którymi powinni się kierować wszyscy ponoszący odpowiedzialność za przygotowania do wojny oraz w wypadku wybuchu wojny - za jej prowadzenie na każdym szczeblu.

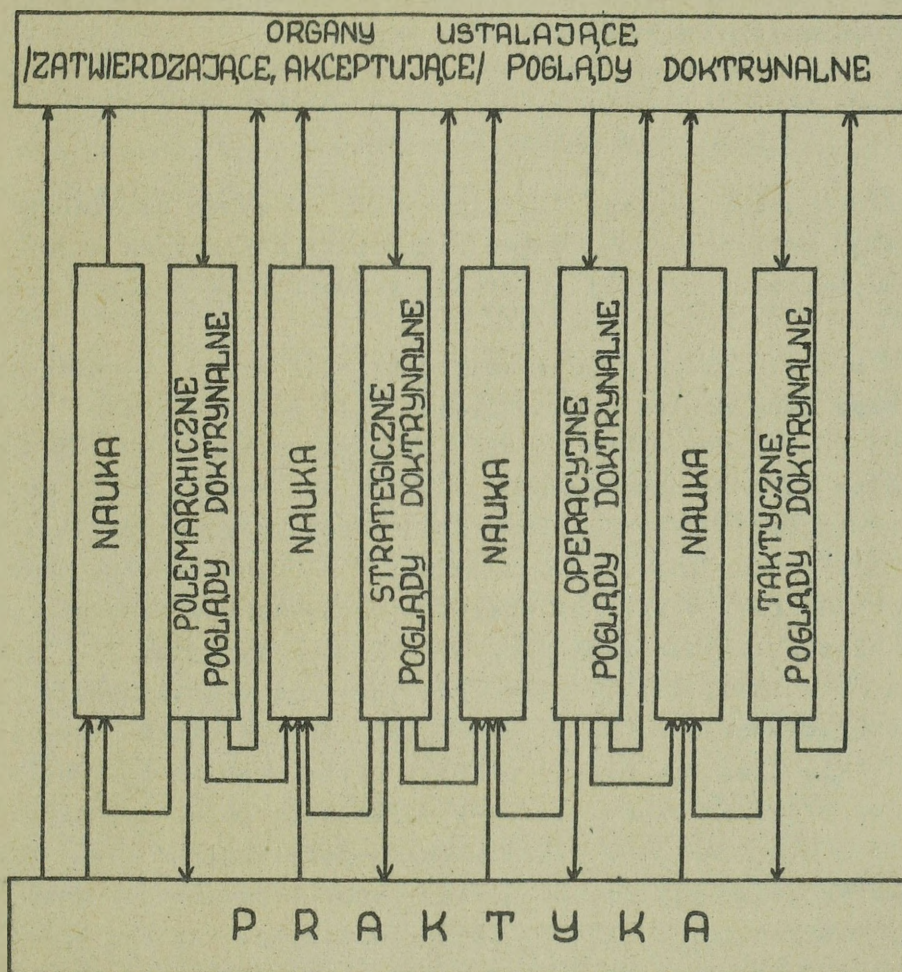
Doktryna wojenna - istniejąc obiektywnie - powinna opierać się na nauce. Nauka może jednak - z różnych przyczyn - nie rozwiązać niektórych problemów niezbędnych do sformułowania poglądów doktrynalnych. W tym wypadku doktryna /lub określona jej część składowa/ ma charakter intuicyjny, z czym związane jest ryzyko, że może ona okazać się błędna, jeżeli nie uwzględni we właściwym stopniu realnych warunków wojny i możliwości państwa.

Poglądy doktrynalne mogą również być błędne, jeżeli nauka, ewentualnie przesłanki intuicyjne, które tę doktrynę inspirowały i na których się ona opiera, stanowią wypaczone odbicie obiektywnej rzeczywistości, jak również w przypadku, gdy osoby formułujące poszczególne poglądy posługują się niewłaściwą metodologią lub opierają swoje ustalenia na błędnym światopoglądzie. Warto również zauważyć, że oficjalnie zaakceptowane ustalenia doktryny wojennej stanowią z kolei podstawę do stawiania wymagań wobec nauki /oprzeżenie zwrotne/ w zakresie formułowania nowych poglądów doktrynalnych lub poglądów doktrynalnych niższego rzędu.

Reasumując należy stwierdzić, że nauka przenika do praktyki poprzez doktrynę wojenną i odwrotnie - doktryna, uwzględniając zmiany w praktyce, ukierunkowuje badania naukowe na problemy, których rozwiązanie jest dla niej /praktyki/niezbędne, wywierając w ten sposób określony wpływ na naukę - patrz rys.3.

Doktryna wojenna ma z zasady /w porównaniu z nauką/ znaczenie bardziej konkretne, utylitarne, oddziałuje bowiem bezpośrednio na praktykę wojenną. Nie oznacza to jednak, że tak właśnie musi być w każdym wypadku. Istnieją hipotezy /teorie/ naukowe<sup>x/</sup>, które bez zmiany formy i treści występują w danej doktrynie i w tej samej postaci są stosowane w praktyce. Istotna różnica między nauką a doktryną wojenną z punktu widzenia ich przydatności dla praktyki wojennej nie tkwi więc ani w formie, ani w treści. Hipoteza /teoria/ naukowa staje się usta-

x/ Na przykład, że "na kierunku głównego uderzenia należy skupić większość posiadanych sił i środków".



RYS.3. ZWIĄZKI DOKTRYNY WOJENNEJ Z NAUKĄ

leniem doktrynalnym dopiero wtedy, gdy jest oficjalnie uznana przez kompetentny organ upoważniony do jej akceptacji. Jeżeli z kolei ustalenie doktrynalne jest realizowane, znajduje zastosowanie w praktyce wojennej. Znaczy to, że w zależności od płaszczyzny, do której zostanie odniesione, to samo twierdzenie może być hipotezą /teorią naukową/, poglądem doktrynalnym lub też przejawiać się w konkretnym działaniu /praktyka/ i w tym - naszym zdaniem - tkwi istota problemu.

### 3.3. Związki doktryny wojennej ze stanem moralno-politycznym oraz stanem ekonomiki i techniki

Zależność przebiegu i wyniku wojny od stanu moralno-politycznego oraz stanu ekonomiki /techniki/ walczących stron jest bezsporna; co więcej przejawia tendencję do stałego wzrostu.

U podstaw właściwego zrozumienia roli stanu moralno-politycznego leży pogląd o decydującej roli mas ludowych we współczesnej wojnie, jako iż nie tylko wytwarzają one środki materialne do prowadzenia wojny, lecz bezpośrednio w tej wojnie uczestniczą. Historia dostarcza szeregu przykładów tezę tę potwierdzających. Znane są przypadki, w których znaczny potencjał moralno-polityczny nie został wykorzystany i państwo ponosiło klęskę. Najbardziej jaskrawym tego przykładem jest Francja roku 1940, której klasy panujące nie zmobilizowały duchowo społeczeństwa do walki z wrogiem, gdyż o wiele bardziej obawiały się własnego narodu aniżeli hitlerowskich agresorów<sup>x/</sup>. Za typowy przykład właściwie ukształtowanych norm społecznych stanowiących źródło mocy stanu moralno-politycznego /jako elementu potencjałów wojennych/ należy uznać stosunki panujące w Związku Radzieckim podczas II wojny światowej. Postawa społeczeństwa radzieckiego stanowiła jeden z głównych czynników, które przesądziły o zwycięstwie nad III Rzeszą.

Jak więc widać - stan moralno-polityczny społeczeństwa zależny jest przede wszystkim od ustroju politycznego i struktury społeczno-ekonomicznej. Przesądza on z kolei o stosunku społeczeństwa do wojny, o jego zwartości i konsolidacji wokół kierownictwa państwa oraz gotowości do ponoszenia wojennych x/ Marksizm-leninizm o wojnie i wojsku. MON, Warszawa 1964, s.309.

ciężarów. Stąd wniosek, że we współczesnej wojnie mimo ogromnego /i ciągle wzrastającego/ wpływu i znaczenia takich czynników, jak nauka, ekonomika oraz technika, rola człowieka nie uległa deprecjacji, przeciwnie - niezbędne jest w stopniu większym niż w wojnach minionych uwzględnianie i docenianie wagi stanu moralno-politycznego w poglądach doktrynalnych.

Jednocześnie stale wzrasta liczba publikacji, w których stwierdza się, że przebieg i wynik współczesnej wojny w coraz większym stopniu uzależnione są od ekonomicznego i technicznego przygotowania do niej kraju jeszcze w okresie pokoju. Typowym przykładem braku takiego przygotowania może być sytuacja, jaka się wytworzyła w naszym państwie w przededniu wybuchu II wojny światowej. O nieprzygotowaniu ekonomicznym ówczesnej Polski do prowadzenia wojny przesądziły między innymi błędne poglądy doktrynalne, zgodnie z którymi jedynie wojnę pozycyjną uważano za materiałochłonną. Zakładano mylnie, że w wojnie manewrowej nie jest konieczne zaangażowanie tak znacznego potencjału gospodarczego i technicznego jak w wojnie pozycyjnej. Nie-realność tego poglądu i błędność przyjętych rozwiązań /ignorujących jedno z podstawowych praw wojny - o zależności jej przebiegu i wyniku od stanu potencjału ekonomicznego przeciwstawnych stron/ potwierdziła polska wojna obronna we wrześniu 1939 roku. Jak widać więc - konieczne jest - po pierwsze - takie rozwijanie w czasie pokoju ekonomiki i techniki, aby mogły one sprostać wymaganiom czasu wojny, a po drugie - "dostrojenie" ustaleń doktrynalnych do możliwości ekonomiczno-technicznych państwa, co jest niewątpliwie trudne, ale i niezbędne. Tę ścisłą współzależność między rozwojem ekonomiki i techniki a potrzebami wojny powinna znaleźć właściwe odbicie w doktrynie wojennej.

Jak wiadomo - podstawą materialną potęgi obronnej jest baza ekonomiczna. Stąd ustrój ekonomiczny oparty na nacjonalizacji środków produkcji i gospodarce planowej otwiera większe możliwości wykorzystania posiadanych zasobów dla ukształtowania systemu obronnego niż ustrój oparty na prywatnej własności środków produkcji.

Sukcesy militarne we współczesnej wojnie, w toku prowadzenia której zużywa się ogromne ilości różnorodnych materia -

łów, możliwe są tylko przy doskonale zorganizowanym i ekonomicznie prężnym systemie gospodarki narodowej, zdolnym w trudnych warunkach wojennych do maksymalnego zaspokojenia potrzeb.

W obecnej sytuacji sama produkcja /nawet rozwinięta/ nie jest wystarczającym wskaźnikiem potencjału wojenno-ekonomicznego, gdyż istotne jest nie tylko posiadanie określonych zasobów, ale również dostarczenie produktów do odbiorcy. Wzrasta więc znaczenie systemu komunikacyjnego, a także rezerw, rozumianych nie tylko jako nagromadzenie gotowych wyrobów, półfabrykatów i materiałów wyjściowych, ale również jako rezerwy produkcyjne.

Tworzenie przewagi w zakresie technicznych środków walki możliwe jest pod warunkiem ciągłego śledzenia ich tendencji rozwojowych, opracowywania nowoczesnej techniki i podejmowania masowej produkcji<sup>x/</sup>. Należy zdawać sobie sprawę z tego, że na wojnie "wygrywa ten, kto posiada lepszą technikę /w wystarczającej ilości/, organizację, dyscyplinę i najlepsze maszyny. Te go nauczyła wojna ... Trzeba się uczyć tego, że bez maszyn, bez dyscypliny nie można żyć we współczesnym społeczeństwie - czyli trzeba posiadać jak najwyższą technikę, albo być pokonanym<sup>xx/</sup>".

Z powyższego wynika, że działania wojenne w coraz większym stopniu uzależnione są od wszechstronnego rozwoju techniki, która w ostatecznym rozrachunku wywiera liczący się wpływ na wyniki wojny, co należy uwzględniać w treści każdej doktryny wojennej.

#### 4. Doktryny wojenne - koalicyjna i narodowe

Prowadzenie wojen przez koalicje nie jest zjawiskiem nowym, jednak - jak wskazują doświadczenia historyczne - wojny takie zalicza się do złożonych. We współczesnych warunkach komplikuje je dodatkowo fakt, że przygotowanie wojny i jej okres początkowy odgrywają olbrzymią rolę, znacznie większą aniżeli w wojnach minionych.

x/ F. Majchrzak, W. Stankiewicz, St. Żyromski: *Ekonomika wojenna*. WAP, Warszawa 1966, s. 108-109.

xx/ W. Lenin wg. M. Powalij: *Strategia i ekonomika wojenna*. Warszawa 1971, s. 7.

Istnienie koalicji nie jest równoznaczne z istnieniem doktryny koalicyjnej. Np. w toku pierwszej wojny światowej na jednym teatrze działań wojennych i przeciwko temu samemu nieprzyjacielowi walczyły: Francja, W. Brytania, Belgia, od drugiego roku wojny Włochy, a w fazie końcowej także Stany Zjednoczone, nie posiadając wspólnego dowództwa. Dopiero w kwietniu 1918 roku widmo katastrofy zmusiło sprzymierzonych do wyznaczenia generała Ferdynanda Focha na "koordynatora" działań zbrojnych Francji, W. Brytanii, Belgii, St. Zjednoczonych i Włoch, a sukcesy armii niemieckiej w Pikardii doprowadziły do obdarzenia go tytułem naczelnego dowódcy. Sytuacja ta stworzyła przesłanki do powstania koalicyjnej doktryny wojennej, co jednak nie nastąpiło.

Mimo zawarcia sojuszu przez Niemcy i Japonię w okresie drugiej wojny światowej nie istniała również niemiecko-japońska doktryna koalicyjna - czyli system wspólnych poglądów na charakter wojny oraz sposoby jej przygotowania i prowadzenia.

Także w przypadku koalicji antyhitlerowskiej, w której skład weszły przede wszystkim: Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, mimo iż na szczeblu polemarchicznym uzgodniono niektóre problemy dotyczące prowadzenia wojny, nie doprowadziło to jednak do powstania doktryny Koalicyjnej.

Stało się tak dlatego, że we wszystkich przedstawionych wypadkach, mimo czasowej ogólnej zbieżności celów politycznych /chęć zagarnięcia określonych terytoriów, rozszerzenia sfery wpływów, likwidacji jedyne go wówczas państwa socjalistycznego - Związku Radzieckiego/, każde z państw koalicji znajdowało się od samego początku wojny w odmiennej sytuacji politycznej, w odmiennych stosunkach z przeciwnikiem i miało na celu uzyskanie odmiennych korzyści, każde mimo wspomnianej czasowej zbieżności celów generalnych, wysuwało własne żądania polityczne i ekonomiczne w stosunku do przeciwnika. Prawdopodobnie dlatego w wielu przypadkach odmiennie rozumiano słowo "zwycięstwo"<sup>x/</sup>.

Ustalenie koalicyjnej doktryny wojennej jest więc, jak z powyższego wynika, niezmiernie trudne. Dzieje się tak między innymi dlatego, że poszczególne czynniki determinujące treść doktryny wojennej mogą być różnie oceniane w państwach tworzą-  
x/ Fr. Skibiński: Rozważania o sztuce wojennej. WIH, Warszawa 1972, s. 66, 67.

cych daną koalicję. O trudnościach tych najlepiej świadczy fakt, że tzw. "strategia elastycznego reagowania" została oficjalnie zaakceptowana w Stanach Zjednoczonych w roku 1961, podczas gdy pozostałe państwa członkowskie NATO przyjęły ją, naturalnie po burzliwych dyskusjach i wprowadzeniu określonych poprawek, dopiero na grudniowej sesji NATO w roku 1967.

Mimo występowania wyżej wymienionych trudności, istnienie koalicji, a w związku z tym koalicyjnych doktryn wojennych jest - jak to już wspomniano - we współczesnych warunkach z bardzo wielu powodów niezbędne. Przystąpienie do koalicji umożliwia bowiem zwiększenie potencjału wojennego jej uczestników, a tym samym uwzględnienie wymogów jednego z praw wojny, które głosi, że jej przebieg i wynik zależne są od stosunku między potencjałami wojennymi przeciwnych stron. Wartość tych potencjałów w poważnej mierze zależy nie tylko od wartości wskaźników ilościowych, lecz również, a może nawet przede wszystkim, od wartości wskaźników jakościowych.

Jednym z istotnych czynników warunkujących wysoką wartość koalicji jest jednolitość poglądów na charakter wojny oraz sposoby jej przygotowania i prowadzenia. Taka jednolitość umożliwia bowiem maksymalne wykorzystanie posiadanych sił i środków, co w konsekwencji przy starciu przeciwników dysponujących tymi samymi narzędziami stwarza szansę zwycięstwa.

Przyczyny, które utrudniają, a w określonych warunkach mogą nawet uniemożliwić wypracowanie koalicyjnej doktryny wojennej w państwach kapitalistycznych, nie występują w państwach socjalistycznych. Jeżeli między państwami socjalistycznymi istnieją w jakiejś płaszczyźnie różnice poglądów, to nie mają one charakteru antagonistycznego, co wobec zbieżności celów politycznych, a przede wszystkim ideologicznych jest stosunkowo łatwe do rozwiązywania. Różnice występują między innymi w takich dziedzinach, jak: stan kultury, język, poziom ekonomiki, wyposażenie, uzbrojenie i organizacja sił zbrojnych, stan nauki i techniki, warunki geograficzne. Z tego też względu, mimo istnienia ustaleń wspólnych /koalicyjnych/nadal istnieć będą ustalenia specyficzne /właściwe danemu państwu/.

Ustalenia koalicyjne są zazwyczaj bardziej ogólne od ustaleń specyficznych dla danego państwa /narodu/. Mogą one

być poglądami najsilniejszego mocarstwa bądź stanowić rozwiązanie kompromisowe, uwzględniające poszczególne poglądy doktrynalne państw-uczestników koalicji. Doktryny narodowe obok przyjętych przez dane państwo ustaleń wspólnych dla koalicji zawierają więc również szereg komponentów dodatkowych, których z reguły nie ujmuje doktryna koalicyjna. Dotyczy to przede wszystkim "zagadnień wewnętrznych związanych ze strukturą polityczną, państwowo-administracyjną, systemem gospodarczym, warunkami geograficznymi, tradycjami itd., których rozwiązanie nie zagraża kolizją ze względami koalicyjnymi"<sup>x/</sup>.

Z analizy problemu wynika, że im bardziej zacieśniać się będzie wszechstronna współpraca między państwami koalicji, tym więcej pierwiastków koalicyjnej doktryny wojennej znajdzie swoje odbicie w doktrynach narodowych /vice versa/, co znacznie przybliży osiągnięcie celów wojny.

Przy obecnym układzie sił na arenie międzynarodowej działanie w ramach koalicji staje się nieodzowne, szczególnie jeżeli chodzi o państwa małej i średniej wielkości. Dla nas Polaków w ciągu ostatnich prawie dwóch wieków głównym problemem - najwyższą polityczną racją stanu - była walka o niezawisły byt narodowy.

Upadek "nierządem stojącej" Rzeczypospolitej szlacheckiej, ponad stuletnia niewola z nieudanymi - mimo ogromu patriotycznego poświęcenia - próbami odzyskania niepodległości, odrodzenie na dwadzieścia zaledwie lat państwa w jego burżuazyjno-obezarnicznym kształcie i wreszcie klęska - wyznaczały dramatyczny ciąg ojczystych dziejów.

O przegranej w roku 1939 zadecydowała nie tylko potęga przeciwnika, lecz także błędna polityka rządu liczącego na papierowe gwarancje sojuszników; słabość gospodarcza kraju oraz naiwna w swoich założeniach doktryna wojenna co w sumie sprawiło, że polskie siły zbrojne były słabe i nieprzygotowane do odparcia napaści.

-----  
x/ B.Chocha: Wybrane zagadnienia doktryny obronności PRL. Myśl Wojskowa 10/68, s.5.

Hitlerowska okupacja postawiła pod znakiem zapytania realność naszego bytu narodowego; szło już nie o lepszą czy gorszą formę istnienia - groziła nam po prostu zagłada moralna, materialna i biologiczna. Samoobrona przed nią stała się nakazem chwili, ale nie tylko to - podjęta walka narodowo-wyzwoleńcza miała nie tylko zapobiec zagładzie i przynieść zwycięstwo nad hitleryzmem /choć w owym czasie był to cel główny/. W ujęciu szerszym, wybiegającym w przyszłość toczyła się ona również o treść odniesionego zwycięstwa, a stało się nią odrodzenie Rzeczypospolitej w takim kształcie, aby była ona zdolna dzięki sile wewnętrznej oraz układowi międzynarodowych /w tym głównie koalicyjnych/ powiązań do uchronienia narodu przed niebezpieczeństwem kolejnej klęski. Koncepcję tej nowej, zgodnej z prawami społeczno-historycznego rozwoju naszego narodu państwowości wypracowała PPR. Jej myślą przewodnią było niezachwiane przekonanie o tym, że bez rozwiązania nabrzmiałych problemów społecznych nie można zapewnić trwałej niepodległości, że nie można jej również zbudować bez oparcia się na trwałych i niezawodnych sojuszach polityczno-militarnych.

Druga wojna światowa przyniosła zasadnicze zmiany w układzie sił międzynarodowych w skali europejskiej i ogólnoswiatowej oraz stworzyła warunki do odbudowy państwa polskiego, do zapewnienia mu trwałych podstaw istnienia i rozwoju. Ale warunki te, jak wskazują ponad 30-letnie doświadczenia, mogły być i zostały w pełni wykorzystane dopiero w Polsce o radykalnie zmienionym obliczu społecznym - w Polsce Ludowej. Dzięki socjalistycznym przemianom oraz w oparciu o polityczne i militarne sojusze z pozostałymi państwami socjalistycznymi, głównie ze Związkiem Radzieckim, zajęliśmy w zespole państw europejskich pozycję, dzięki której jesteśmy w stanie przy obecnie istniejącym zagrożeniu zewnętrznym zbudować odpowiednio skuteczny system bezpieczeństwa /obronny/.

Określając w doktrynie koalicyjnej państw socjalistycznych rolę i miejsce naszego państwa i naszych sił zbrojnych należy jednocześnie w narodowej doktrynie wojennej uwzględnić szereg cech specyficznych, a mianowicie:

Po pierwsze - trzeba pamiętać o tym, że jesteśmy narodem usytuowanym historycznie w politycznym centrum Europy, gdzie

krzyżowały się interesy wielu państw, w związku z czym państwowość nasza nigdy nie była i nadal nie jest wolna od zagrożenia zewnętrznego. Dlatego też musimy być zdolni do jej obrony.

II Rzeczpospolita, słaba, nie potrafiąca nawiązać nawet poprawnych stosunków z równie zagrożonymi - jak tego dowiodła wojna - sąsiadami, okazała się bezbronna w warunkach głębokiego dwustronnego oskrzydlenia, wobec agresji, której sama nie zdołała się przeciwstawić.

Po II wojnie światowej zewnętrzne warunki obrony zmieniły się dla nas radykalnie. Obecnie, otoczeni pierścieniem bratnich krajów, nie jesteśmy nigdzie bezpośrednio zagrożeni z lądu. Zagrożenie takie występuje jedynie od strony morza i z powietrza.

Terytorium nasze, wyprowadzające na głównym kierunku strategicznym na rozstrzygający w Europie teatr dzieła wojennych, spełnia funkcję tranzytowego pomostu dla przegrupowania, rozwinięcia i zaopatrywania wojsk. Obok wielu ważnych szlaków komunikacyjnych i linii łączności znajdują się tu potężne ośrodki przemysłowe i polityczno-administracyjne. Stąd też, mimo odmiennej sytuacji niż przed II wojną światową, nadal jesteśmy przedmiotem szczególnego zainteresowania strategów Zachodu.

Po drugie - największe zagrożenie przedstawia dla nas w dalszym ciągu germańskie "Drang nach Osten", będące w układzie stosunków powojennych jednym z elementów zagrożenia szerszego, które stwarzają siły zbrojne państw NATO. W tej sytuacji nadal zmuszeni jesteśmy utrzymywać w odpowiednim stanie<sup>x/</sup> gotowości siły zbrojne oraz pozostałe elementy systemu obronnego państwa.

Po trzecie - mimo iż zaliczamy się do krajów europejskich średniej wielkości nie jesteśmy w stanie sami stawić czoła wielokrotnie przerastającemu nasze możliwości obronne zagrożeniu zewnętrznemu. A zatem obrona w sojuszu z państwami socjalistycznymi, pomnażając nasze możliwości obronne, stanowi obecnie najlepszą rękojmię bezpieczeństwa. Jednakże siły państw, które po II wojnie światowej wkroczyły na drogę socjalistycznego rozwoju, nawet połączone w ramach sojuszków regionalnych<sup>x/</sup> Liczba, jakość, stopień gotowości.

nie zdołałyby same skutecznie przeciwstawić się agresji. Państwem, dzięki któremu istnieć może rzeczywiście skuteczny system bezpieczeństwa, zmaterializowany w Układzie Warszawskim, jest Związek Radziecki. Dziś w skali światowej tylko ZSRR i Stany Zjednoczone mogą samodzielnie produkować wszystkie rodzaje nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Pozostałe kraje nawet tak gospodarczo rozwinięte, jak np. Francja, Wielka Brytania, RFN, czy w naszym obozie Polska, NRD, Czechosłowacja, specjalizują się tylko w produkcji wybranych typów uzbrojenia, stosując różne formy międzynarodowej kooperacji.

Rosnąca nieustannie zależność myśli wojskowej od postępu technicznego jest cechą charakterystyczną czasów najnowszych. Czynnikiem ten w sposób oczywisty, na równi z pokrewieństwem klasowo-ideologicznym poszczególnych państw, sprzyja powstawaniu obozów czy koalicji, w które współpartnerzy grupują się wokół państwa przodującego gospodarczo i przemysłowo.

W okresie powojennym ludowe Wojsko Polskie systematycznie wyposażane jest w nowoczesne uzbrojenie, odpowiadające światowemu poziomowi rozwoju nauki i techniki oraz założeniom doktrynalnym naszych sił zbrojnych.

Poważne osiągnięcia w różnych gałęziach przemysłu, zwłaszcza ciężkiego, umożliwiły podjęcie w kraju produkcji wielu rodzajów uzbrojenia, sprzętu i wyposażenia wojskowego. Szeroko zakrojone prace naukowo-badawcze i doświadczalno-konstrukcyjne przyniosły wiele sukcesów i modyfikacji nawet sprzętu nowoczesnego. Jest to jednak związane ze znacznymi nakładami finansowymi /nawet jeśli wyliczyć z rozważań broń strategiczną/. Opracowanie nowych typów uzbrojenia warunkuje rozwój prac naukowo-badawczych i doświadczalno-konstrukcyjnych. Wiążące się z tym trudności może w pewnym stopniu złagodzić wielosekcyjność produkcji, a najefektywniej rozwiązać - tylko podział pracy w ramach sojuszu.

Ścisłe współdziałanie i wzajemna pomoc, leżące u podstaw Układu Warszawskiego, pozwalają Polsce realizować właściwą politykę w dziedzinie wyposażenia technicznego i modernizacji sił zbrojnych. Jej wykładnikiem jest korzystna współpraca z państwami socjalistycznymi, zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, który dysponując nowoczesnym, najwyższym potencjałem naukowo-

badawczym oraz przemysłowym wziął na siebie - nieosiągalne dla innych krajów naszego systemu - rozwiązanie problemu strategicznych środków walki. Dzięki temu możemy sobie pozwolić na skierowanie wysiłków i przeznaczenie nakładów na rozwój środków walki szczególnie taktycznego i operacyjnego.

Należy pamiętać, że współczesna socjalistyczna koalicyjna doktryna wojenna, której obecnie jesteśmy współtwórcami, ukształtowała się w Związku Radzieckim, w kraju, który w ciągu swego istnienia wiele lat musiał poświęcić na odpieranie najazdów mocarstw imperialistycznych i odbudowę zniszczonej przez wojny gospodarki narodowej. Szczególnie surowej próbie poddane zostały radzieckie siły zbrojne i radziecka doktryna wojenna w latach II wojny światowej. Jej wynik był najbardziej obiektywnym probierzem skuteczności i naukowej słuszności tej doktryny. A zatem ideologia marksistowsko-leninowska, socjalistyczny ustrój społeczny i nowoczesny wzór państwowości stały się wyznacznikami założeń socjalistycznej koalicyjnej doktryny wojennej, która przewiduje: zgodność celów polityczno-wojskowych koalicji państw socjalistycznych z ich moralnymi, materialnymi i wojskowymi możliwościami; wykorzystanie wszystkich czynników umożliwiających zwycięstwo we współczesnej wojnie, a określonych przez socjalistyczną naukę wojenną; wykorzystanie wszelkich moralnych, ekonomicznych i wojskowych możliwości przy uwzględnieniu położenia geograficznego każdego z państw-członków koalicji oraz możliwości potencjalnego przeciwnika<sup>x/</sup>.

---

x/ B.Chocha: Obrona terytorium kraju. MON, Warszawa 1974.

## PRZYPISY

### /1/ Niektóre definicje terminu "doktryna"

1. W. Doroszewski: Słownik języka polskiego PAN, Warszawa 1960. /Za Fr. Skibińskim: Rozważania o sztuce wojennej. WIH, Warszawa 1972, s. 474/.

"Zespół poglądów naukowych /lub politycznych/, powiązanych wspólną podstawową koncepcją i stanowiących pewną całość".

2. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Tempicka: Słownik języka polskiego. Warszawa 1968, s. 129.

"Doktryna: 1/ Zespół poglądów filozoficznych, naukowych, politycznych lub społecznych, powiązanych wspólną podstawową koncepcją stanowiących pewną całość, teoria, system, nauka. Doktryna ideologiczna, materialistyczna. Filozofia oparta na doktrynach postępowych. 2/ W znaczeniu ujemnym: Zespół poglądów wyspekulowanych, oderwanych od życia, będących skostniałym systemem formułek i prawideł; teoria pseudonaukowa. Dogmatyczność, szkodliwość, wsteczność doktryny".

3. H. Bartczak: O współczesnej doktrynie wojskowej. Myśl Wojskowa 6/67.

"... oznacza teorię naukową, wywodzącą się z pewnych przyjętych zasad, albo całość poglądów odpowiednio usystematyzowanych a dotyczących określonych zagadnień".

### /2/ Podstawowe pojęcia /definicje/ doktryn wojennych

1. H. Bartczak: O współczesnej doktrynie wojennej. Myśl Wojskowa nr 6. Warszawa 1967, s. 4.

"Doktryna wojenna jest to ustalony w armii danego państwa lub grupy państw /koalicji/ usystematyzowany całokształt poglądów na sposób prowadzenia przyszłych działań wojennych".

2. T. Bełczewski: Doktryny wojenne. Myśl Wojskowa nr 12, Warszawa 1970, s. 30.

"... "Doktryna wojenna - to oficjalnie przyjęta i praktycznie realizowana w danym państwie /grupie państw - koalicji lub bloku/ koncepcja określająca charakter przyszłej wojny i sposoby zwycięskiego jej prowadzenia oraz zakres i charakter przygotowania kraju /bloku lub układu/ i jego sił zbrojnych do tej wojny w konkretnych warunkach historycznych".

3. Encyklopedia Wojskowa. Wydawnictwo Towarzystwa Wiedzy Wojskowej i Wojskowego Instytutu Naukowo-Badawczego pod red. mjr Ottona Łaskowskiego, tom II, Warszawa 1932, s.268.

"Doktryna /z łac./ - nauka - w dalszym znaczeniu teoria, która prowadzi do przyjęcia pewnych zasadniczych tezy ujętych w obowiązujące zasady. Na doktrynę wojenną składają się niezmiennie zasady strategii oraz zmienne zasady taktyki, zależne przede wszystkim od sprzętu wojskowego, jakim wojsko dysponuje.

Opierając się na przesłankach zasadniczych oraz na całym szeregu czynników, powstałych w pewnej konkretnej sytuacji, dowódca przystępuje do rozwiązania zadania. Sposób rozwiązania zadań, czy to w dziedzinie pokojowej pracy wojskowej, czy też w poglądach na prowadzenie działań wojennych, jednolity i obowiązujący wszystkich dowódców danej armii zwiemy doktryną wojenną. Jednolitość doktryny ułatwia pracę, przyczynia się do dyscypliny myślowej, ułatwia porozumienie się wszystkich dowódców na wszystkich szczeblach i wszystkich rodzajów broni. Doktryna rodzi się z doświadczeń wojny. Może się jednak stać, że w czasie pokoju kiedy ludzie zapominają o bezpośrednich wrażeniach pola walki, zrodzona w czasie walki dulega spaceniu. /Armia pruska po F.Wielkim zmierza do wtłoczenia sztuki wojennej w wąskie ramy przepisów/. Pojawia się wówczas szkodliwe doktryniarstwo, które wyraża się ślepym trzymaniem pewnych reguł bez względu na okoliczności, regułom tym nie sprzyjające".

4. St.Koziej: Istota i charakter doktryny wojennej. Myśl Wojskowa nr 5,, Warszawa 1975, s.33.

"Doktryna wojenna jest obowiązującym w danym państwie systemem poglądów na prowadzenie przyszłej wojny we wszystkich płaszczyznach /strefach/ jej przejawiania się oraz na wszechstronne przygotowanie do niej państwa i jego elementów składowych".

5. Mała Encyklopedia Wojskowa, t.1, MON, Warszawa 1967, s.315-316.

"Poglądy na sposób prowadzenia działań wojennych w sferach zbrojnych danego państwa. D.w. określa wiele czynników, jak: cele polityczne państwa, wpływające z jego klasowego charakteru; możliwości ekonomiczne i potencjał gospodarczy

kraju; aktualny stan sił zbrojnych; położenie geograf. i warunki terenowe, komunikacyjne, klimatyczne; stosunki wewnętrzne państwowe; poziom ogólnego rozwoju kulturalnego społeczeństwa i inne.

D.w. ustala i konkretyzuje poglądy na: 1/ charakter i sposób prowadzenia przewidywanych działań wojennych. 2/ wynikające z charakteru przewidywanych działań główne założenia strategiczne, operacyjne i taktyczne odnoszące się do wszystkich rodzajów wojsk, zawarte w regulaminach, instrukcjach itp. 3/ plany organizacji i szkolenia wojsk w czasie pokoju. Pojęcia takie, jak: d. strategiczna, operacyjna, taktyczna, lotnicza, broni pancernej itp. są szczególnymi wykładnikami d.w. ogólnej. D.w. jest tworem kolektywnym, opierającym się na doświadczeniach minionych wojen i przewidywaniach w zakresie przyszłego pola walki".

6. L. Mossor: Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny. Warszawa 1945, wyd. II, s. s. 641, 648-649.

"Doktryna wojenna jakiegokolwiek wojska jest to jednolitość, wśród jego dowódców, sposób rozumienia i stosowania zasad operacyjnych i taktycznych". Dalej ten sam autor wyjaśnia, że "doktryna wojenna nie jest czymś oderwanym, powstającym w jakiejś ogólnej opinii, z doraźnych i nie wiadomo gdzie rodzących się poglądów, podawanych z ust do ust ... Zródłem doktryny wojennej są cele i warunki wojny przewidziane i autorytatywnie ustalone przez naczelnego wodza. On jeden zna cel wojny, przewidziany stosunek sił, warunki terenowe głównych działań; on tworzy na podstawie tych działań plan strategiczny, z tego planu wynikają z kolei pewne wymagania, dzięki którym niektóre zasady i warunki wojenne wysuwają się na czoło zagadnień doktrynalnych, inne usuwają się na razie w cień, choć nie mogą być pominięte".

7. Fr. Skibiński: Rozważania o sztuce wojennej. WIH, Warszawa 1972, s. 596.

"Doktryną wojenną nazywamy oficjalnie ustalony w siłach zbrojnych danego państwa, akceptowany powszechnie i z całym przekonaniem, jednolity system poglądów na sposób prowadzenia działań wojennych. Jest wspólną dyscypliną umysłową, prowadzącą do jednolitego rozumienia i stosowania zasad sztuki wojennej w

sposób uznany za najbardziej właściwy dla danej epoki historycznej. Wypełnianie zasad ustalonej doktryny obowiązuje w trzech kierunkach: w stosunku do przełożonych, do podwładnych i do sąsiadów".

8. St.Zapolski: Współczesna doktryna wojenna Paktu Północnoatlantyckiego. WAP, Warszawa 1970, s.55.

"Doktryna wojenna to przyjęty system poglądów na cele i charakter przyszłej wojny oraz sposoby jej przygotowania i prowadzenia. Ustala główne założenia strategiczne i operacyjne oraz kierunki rozwoju uzbrojenia, szkolenia i strukturę organizacyjną sił zbrojnych.

Czynniki określające doktrynę wojenną:

- istota klasowa i polityka państwa;
- stosunki wewnątrzpaństwowe, klasowe, narodowościowe;
- możliwości ekonomiczne i potencjał militarny kraju;
- poziom ogólny rozwoju społeczeństwa;
- aktualny i przewidywany postęp nauki i techniki;
- położenie geograficzne, warunki klimatyczne, komunikacyjne itp.;

- stosunek sił i możliwości militarne potencjalnych przeciwników".

9. Bolszaja Sowietskaja Encykłopedija, t.5, Moskwa 1971, s. 205-206.

"Wojenna doktryna. System oficjalnych poglądów i postanowień określających kierunki rozwoju struktury wojskowej, przygotowania kraju i jego sił zbrojnych do wojny, a także sposoby i formy jej prowadzenia. Doktrynę wojenną wypracowuje i określa polityczne kierownictwo państwa".

10. M.Frunze: Dzieła wybrane. Warszawa 1953, s.154.

"... jednolita doktryna wojenna jest to przyjęta w armii danego państwa nauka, która ustala charakter budownictwa sił zbrojnych kraju, metody wyszkolenia bojowego wojsk, dowodzenia nimi w oparciu o panujące w państwie poglądy na charakter stojących przed nimi zadań wojskowych i na sposoby ich rozwiązywania, wpływające z klasowej istoty państwa i określania przez poziom rozwoju sił wytwórczych kraju".

11. A.Greczko: Wooruzonnyje siły sowietskogo gosudarstwa. Moskwa 1974, s.314-315.

"Jak wiadomo doktryna - w sensie ogólnym - to tyle, co wiedza, teoria naukowa lub filozoficzna, system podstawowych /rukowodzących/ zasad i poglądów. Odpowiednio przez pojęcie doktryny wojennej należy rozumieć przyjęty przez dane państwo i jego siły zbrojne system poglądów na charakter wojny i sposoby jej prowadzenia, na przygotowanie do niej kraju i armii.

Doktryna wojenna w treści swojej zawiera przede wszystkim odpowiedzi na następujące pytania:

- kto będzie prawdopodobnym przeciwnikiem w ewentualnej wojnie;
- jaki charakter przybierze wojna, w której zmuszone będzie uczestniczyć państwo i jego siły zbrojne oraz jakie będą ich cele i zadania w tej wojnie;
- jakie siły zbrojne należałoby posiadać, aby móc wykonać stawiane zadania i w jakim kierunku należy rozwijać budownictwo wojenne;
- jak realizować przygotowanie do wojny;
- jakimi sposobami ją prowadzić.

W odpowiedziach na te pytania zamyka się kwintesencja treści doktryny wojennej. Prawidłowe rozwiązanie powyższych problemów umożliwia przygotowanie w sposób celowy kraju i armii do ewentualnej wojny, zapewnia wysoką gotowość bojową sił zbrojnych.

Doktryna wojenna jest wynikiem skomplikowanego procesu rozwoju wypracowanych przez dane państwo idei dotyczących rozwiązywania zadań związanych z prowadzeniem wojny. Wszystkie jej podstawowe założenia wynikają z realnych warunków, a przede wszystkim z założeń polityki wewnętrznej i zagranicznej, ustroju społeczno-politycznego i ekonomicznego, stopnia rozwoju przemysłu i środków walki zbrojnej, położenia geograficznego tak własnego, jak i przeciwnika. Treść doktryny wojennej określana jest przede wszystkim przez charakter ustroju państwa i jego polityki. Teoretyczna myśl wojskowa ujawnia i uogólnia poszczególne elementy treści doktryny wojennej, ujmując je w uporządkowany system, uzgadnia z wnioskami nauki wojennej i wymaganiami sztuki wojennej. Ze swojej strony doktryna wojenna wywiera jednocześnie wpływ na teoretyczną myśl wojskową, skierowując jej wysiłek na rozwiązywanie problemów, które posiadają duże znaczenie praktyczne".

12. S.Kozłowski: Doktryna wojenna a nauka wojenna. Problemy rewolucji w dziedzinie wojskowości, Wyd. MON, Warszawa 1966, s.59-72.

"D.w. stanowi jednolity, przyjęty przez państwo system poglądów, tendencji, wymagań niezależny od żadnych osobistych poglądów i ocen".

13. N.Łomow: O radzieckiej doktrynie wojennej. Problemy rewolucji w dziedzinie wojskowości, Wyd. MON, Warszawa 1956, s. 43-58.

"Radziecka doktryna wojenna wyraża przyjęte w państwie poglądy na charakter wojny współczesnej, sposoby jej prowadzenia i wynikające stąd wymagania odnośnie przygotowania kraju i sił zbrojnych do zdecydowanego odparcia imperialistycznych agresorów. Jest to system naukowy ustalający formy budownictwa wojskowego, kierunek szkolenia bojowego i zasady działania Armii Radzieckiej.

Doktryna radziecka obejmuje swoim zakresem nie tylko sferę sztuki wojennej /strat., szt.oper., taktyki/, lecz także budownictwa sił zbrojnych, szeroki krąg zagadnień ogólnopaństwowych dotyczących całokształtu problemu wojny i pokoju".

14. A.Nieznamow w pracy zbiorowej: O sowiejskiej wojennej nauce. Moskwa 1964, s.388.

"Doktryna wojenna jest zbiorem oficjalnie uznanych podstawowych naukowych postanowień, jednoczących zarówno poglądy na charakter współczesnej wojny, jak na sposób jej prowadzenia w ogóle i w szczególności, ustalających jednolite procedury oceny i rozwiązywania zadań bojowych i przygotowania sił zbrojnych do walki".

15. Praca zespołowa: Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej. Wyd. MON, Warszawa 1970, s.301.

"Przez określenie doktryny wojennej państwa rozumieć należy system naukowo uzasadnionych poglądów na charakter i specyfikę zadań militarnych stojących przed państwem, na charakter i cechy szczególne ewentualnej wojny i sposoby jej prowadzenia, na kierunki rozwoju i rozbudowy armii; są to poglądy, które określają kierunek przygotowań kraju i jego sił zbrojnych do odparcia agresji imperialistycznej".

16. W.B.Sokołowski: Strategia wojenna. Warszawa 1964, s.55-57.

"Doktryna wojenna wyraża przyjęte w państwie poglądy na zagadnienia politycznej oceny przyszłej wojny, stosunku państwa do wojny, na charakter przyszłej wojny, przygotowania kraju do wojny pod względem ekonomicznym i moralnym, na zagadnienia budownictwa i przygotowania sił zbrojnych, oraz sposoby prowadzenia wojny. Przez pojęcie doktryny wojennej zatem należy rozumieć przyjęty w państwie system poglądów na podstawowe, fundamentalne zagadnienia wojny".

17. D.O.Smith: Doktryna wojenna USA. Wyd.MON, Warszawa, s.12.

"Doktryna wojenna jest zespołem poglądów na wojnę i zespołem zasad prowadzenia wojny, które w dostatecznym stopniu zdobyły sobie oficjalne poparcie, aby stać się przedmiotem nauczania w uczelniach wojskowych i które zyskały aprobatę na najwyższych szczeblach sztabowych. Na podstawie doktryny opracowywane są plany wojenne mające sprostać konkretnej groźbie wojny. Można by powiedzieć, że doktryna wojenna reprezentuje aktualną w danym okresie myśl wojenną. Pewne aspekty doktryny, podobnie jak w architekturze, mogą ulegać zmianie. Teorie natarcia i obrony ulegały wahaniom równie często jak różne kierunki w architekturze klasycznej i nowoczesnej. Ale w dziedzinie wojskowej wahania te uwarunkowane są zwykle rozwojem różnych rodzajów broni i są mniej uzależnione od opinii publicznej".

18. Pojęcie doktryny wojennej wg. poglądów amerykańskich.

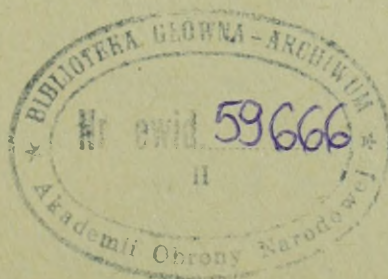
Doktryna wojenna /War Doctrine/ jest to panująca w określonym czasie i odzwierciedlająca aktualne poglądy kierownictwa wojskowo-politycznego danego państwa lub grupy państw teoria prowadzenia wojny, oparta na doświadczeniach wojen minionych i przewidywaniach przyszłego pola walki. Ustala ona lub konkretyzuje poglądy na charakter i sposób prowadzenia przewidywanych działań wojennych oraz wynikające z nich założenia strategiczne i taktyczne, a także na plany organizacji i szkolenia wojsk w czasie pokoju.

W amerykańskiej terminologii wojskowej pojęcie "doktryna" ma dość szerokie zastosowanie. Istnieje np. podstawowa doktryna sił powietrznych Stanów Zjednoczonych, zawierająca ważniejsze zasady wykorzystania sił powietrzno-kosmicznych w czasie pokoju i wojny, oraz taktyczna doktryna sił powietrznych formułu -

jąca możliwości, zasady i kolejność wykonywania przez siły powietrzne konkretnych zadań w trakcie taktycznych i strategicznych operacji powietrznych. Na użytek sił powietrznych opracowana została także tzw. doktryna połączona, która wyjaśnia sposoby i zasady użycia sił powietrznych w operacjach prowadzonych wspólnie z innymi połączonymi i specjalnymi dowództwami.

Inne rodzaje amerykańskich sił zbrojnych także mają swoje doktryny, np. doktryna broni pancernej, doktryna taktycznej broni jądrowej, itp. Daje to podstawę do interpretowania doktryny jako pojęcia odzwierciedlającego przede wszystkim zasady użycia bojowego danego rodzaju sił zbrojnych lub wojsk w różnorodnych warunkach prowadzenia działań bojowych.

Druk ASG-OXV 7603 zam.nr 1298 z dnia 25.5.77 r.



~~Coyt 355.05 R.15~~

S/100<sup>1</sup>